№ 152. Kraków 8 Lipca — Niedziela. Rok 1855.

Wychodzi w Krakowie
codziennie o godzinie 8½ rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.

Cena:
w KRAKOWIE miesięczna 1 złr. 30 kr. — kwartalna 4 złr.
w KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata
przyjmuje się w księgarni JÓZEFA CZECHA przy Głównym Rynku N. 453.
Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do BIÓRA REDAKCYI CZASU wyraziwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze“.

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, ROZPRAWY, ODEZWY wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr. następne po 2 kr. — z dopłatą po 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.

Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 7 lipca.

Znajdujemy w *Monitorze* następujący rozwój mowy Cesarza Napoleona z d. 2 lipca, mianéj przy otwarciu posiedzenia Senatu i ciała prawodawczego:

Cesarz zwołał nadzwyczajne posiedzenie Izb, aby na nowo odezwać się do ich doświadczego już patryotyzmu. Otwarte w Wiedniu układy zamknięte zostały, nie przyniosłszy innego skutku, prócz że wyświetliły raz jeszcze systematyczny opór Rosyi przeciw wszelkiemu istotnemu projektowi zgody, i że nowych potrzeba usiłowań, aby gabinet petersburgski nakłonić do takiego pokoju, jakiego nasz honor i interesa Europy wymagają.

Jeżeli ostatnie układy bezowocnemi zostały, rząd cesarski ma przynajmniéj przeświadczenie, że wszystko uczynił co tylko było w jego mocy, aby im wszelkie przeszkody usunąć. Gdy gabinet wiedeński zawiadomił go po podpisaniu przymierza z 2go grudnia, o zabiegach księcia Gorczakowa umawiania się w przedmiocie pokoju, słuszną było rzeczą nieprzyjmować bez nieufności zmiany tak nagłéj w postępowaniu Rosyi. Niemógł on zapomnieć, że przed kilką miesiącami odrzuciła ze wzgardą, jako zbyt jéj ubliżające, 4 rękojmie przedłożone jéj przez samą Austryę.

Jednak rząd cesarski przystał na to umawianie się przez wzgląd dla dworu austryackiego, z którym zawarł przymierze w oczach jego wielką mające wartość.

Zaledwo jednak pełnomocnicy sprzymierzonych posłyszeli z ust księcia Gorczakowa o przystąpieniu Rosyi do 4ch punktów, gabinet petersburgski kazał ogłosić ich wersyą, znacznie zmieniającą ich doniosłość, i świadczącą o braku szczerości w prowadzeniu układów. Rząd atoli cesarski uważając się obowiązanym względem Austryi i ograniczając się na obraniu wspólnie z sprzymierzonymi środków, aby kierunek przystąpienia księcia Gorczakowa na nowo był określony na pierwszem zgromadzeniu konferencyi, rząd mówię cesarski, pominął to i układy się rozpoczęły.

Rząd cesarski przywięzywał jak wiadomo wielką wagę do trzeciego punktu. Nie spodziewał on się aby zniesienie protektoratu rosyjskiego w Księstwach, wolność żeglugi na Dunaju, i niepodległość Sułtana, w stósunkach jego do swoich poddanych wyznania greckiego były zabezpieczone, dokąd Cesarz rosyjski zachowa na morzu Czarnem dostateczne siły odzyskania nazajutrz po podpisaniu pokoju, utraconych stanowisk. Przekonanie to dzieliły trzy sprzymierzone mocarstwa. Oświadczyły zatem w protokóle z 28 grudnia, że 3cia rękojmia obejmuje nietylko wprowadzenie cesarstwa ottomańskiego do przybytku prawa europejskiego lecz nadto *ustanie przewagi rosyjskiéj na morzu Czarnem.*

Podwójny system wniosły gabinety paryzki i londyński dla dopełnienia treści 3go punktu: system neutralizacyi, zamykający morze Czarne, wszelkiéj jakiegokolwiek narodu wojskowéj fladze, i usuwający w ten sposób możliwość wojny od owych wybrzeży, jedynie otwartych na przyszłość spokojnéj walce interesów handlowych; i system ograniczenia dozwalający Rosyi ukazywać się na morzu Czarnem, i utrzymywać tamże pewną ilość okrętów dla osłaniania swojéj godności i swego terytoryum, a opieka jaką wykonywać domagaliśmy się prawa, nie miała mieć cechy zaczepnéj ani groźnéj. Pełnomocnicy rosyjscy omijali wszelką dyskusyę nad pierwszym systemem a uparcie wzbraniali się przyjąć zasadę drugiego. Ze swéj strony przedłożyli oni dwie propozycye. Ta która najmniéj oddalała się od naszych, według własnych wyrazów p. hr. Buola, *nie dążyła bynajmniéj do usunięcia w sposób trwały i w zwykłym stanie rzeczy*, przewagi morskiéj Rosyi na Wschodzie.

Odrzucenie wszelkiéj zasady ograniczenia przez pełnomocników rosyjskich uwalniało nas prawnie od danéj Austryi obietnicy układania się na zasadzie 4 punktów, odtąd mogliśmy żądać zamknięcia konferencyi, uważając przymierze z 2go grudnia za rozwiązane.

Gabinet wiedeński powziął jednak myśl podsunięcia kombinacyi, którą Londyn i Paryż postanowiły dokładnie zbadać zanim się wycofają z konferencyi. Kombinacya ta zasadzała się na systemie przeciwwagi. Położono za zasadę obecność dwu okrętów każdego z trzech mocarstw sprzymierzonych tytułem nadzoru na morzu Czarnem. W chwili gdyby Rosya powiększyła obecną liczbę floty swéj na tem morzu, każde z trzech mocarstw mogłoby wprowadzić liczbę swych okrętów, równą połowie ogółu floty rosyjskiéj tamże. Wreszcie gdyby charakter tego wzrostu uważanym był za zaczepny, Sułtanowi wolnoby było otworzyć ciaśninę wszystkim flagom sprzymierzonym.

Gabinet wiedeński uznawał niedostateczność téj kombinacyi i chciał z Francyą i Anglią zawrzeć przymierze, mocą którego strony byłyby uznały wzrost sił rosyjskich za zaczepny, w chwili gdyby też dosięgły cyfry z r. 1853.

Rosya więc z wyjątkiem jednéj flagi, *mogła bez żadnego istotnego niebezpieczeństwa przywrócić marynarkę swoją na stopę groźną, na jakiéj znajdowała się przed wojną. Nie żądano od niéj żadnego zobowiązania wzręcz określonego*, i zastąpiono zobowiązanie mające jéj być narzuconem, zobowiązaniem 3ch mocarstw odpierania w następstwie niebezpieczeństw, jakim niechciano zapobiedz. Bezwątpienia opinia widziałaby w téj formie porozumienia środek użyty dla ominięcia trudności, którym wahano się stawić czoło, i pewny dowód bezsilności rządów sprzymierzonych rozwiązania kwestyi według ducha 3éj rękojmi.

Gabinet wiedeński przedłożył następnie rządowi cesarskiemu i królowéj W. Brytanii propozycyę opartą na ograniczeniu i mogącą nas zadowolić, lecz z drugiéj strony niedokładną, gdyż niemiała cechy *ultimatum* kładącego na szalę *casus belli.* Na cóżby się było przydało dyskutować nad projektem, o którem naprzód wiedzieliśmy, że Rosya odrzuci jego zasadę, a którego Austrya nie obiecywała w potrzebie poprzeć orężem.

Układy zostały więc zamknięte, a wojna rozciąć tylko może kwestye, które pozostały w zawieszeniu. Dając najwidoczniejszy dowód, że Rosya żadnego niedopuszcza środka mogącego uchylić przewagę jéj na morzu Czarnem i urzeczywistnić 3cią rękojmię, układy miały równocześnie nadać zobowiązaniom Austryi względem Francyi i Anglii najzupełniejszą siłę.

Rząd cesarski przekonany, że wspólnie z rządem angielskim uczynił wszystko, co od niego zawisło, dla ułatwienia zawarcia pokoju, nic nie zmienił w dotychczasowéj swojéj polityce. Cel obu mocarstw oznaczony jest od początku wojny traktatem uświęcającym ich przymierze. Anglia i Francya nie mają innych interesów na celu, jak przywrócenie równowagi na zasadach dość silnych, aby chronić mogły od ambicyi która jest od lat tylu peryodycznie dla Europy przedmiotem niespokojności i obawy. Rząd cesarski nieprzestanie wywięzywać się z zadania, które Opatrzność nań włożyła, z umiarkowaniem jakiem nacechowany jest cały przebieg długiéj téj kryzys. Uzbrojony w obronie sprawy, która wszystkie jednocząc sympatye, zjednoczyć winna wszystkie sztandary, nic niezaniedba, aby nadać skuteczność zawartym już przymierzom i zawierać nowe; lecz gdyby nawet sam z Anglią miał dźwigać ciężar aż do końca walki, ma on zupełną ufność w waleczności wojskowéj obu armij, w odwadze cywilnéj obu narodów. Zdoła on, nie można o tem wątpić, kwestyom przez układy w zawieszeniu pozostałym nadać rozwiązanie zgodne z honorem narodowym, interesami i życzeniami Europy.

Korespondencya Czasu.

Berlin 5 lipca.

† Mowa Cesarza Francuzów, powiedziana przy otwarciu Ciała prawodawczego, a szczególniéj ustęp jéj odnoszący się do Austryi, który brzmi: „jesteśmy zawsze jeszcze w oczekiwaniu, że Austrya dopełni swych obowiązań, które na tém polegały, że zawarty z nami traktat przymierza stanie się zaczepnym i odpornym, skoro układy nieprzyjdą do skutku“ — zajmują obecnie, jak to łatwo pojąć, prawie wyłącznie uwagę publiczną. Wojnę, wojnę do upadłego, oznajmia światu mowa cesarska. Potwierdza ona stanowczo i uroczyście to co lord Clarendon powiedział w parlamencie: że podstawa warunków pokoju, na któréj układano się w Wiedniu, przestała państwa zachodnie obowięzywać. Jakże więc można oczekiwać, że Austrya dopełni swych obowiązań i traktat odporny uzupełni traktatem zaczepnym, skoro podstawa pierwotnéj umowy została opuszczoną, a ostateczny cel wojny, któryby pozwalał wytknąć nową podstawę warunków, nie jest dotąd wyraźnie wytknięty? Mowa cesarska motywuje oczekiwanie swoje tém, że konferencye nie przyszły do skutku. Lecz to jeszcze jest kwestyą do rozstrzygnienia, z czyjego powodu do skutku nie przyszły? Mowa cesarska zwala z Francyi i Anglii wypadku tego odpowiedzialność. Lecz zwala ją z siebie i Austrya, zwala i Rosya. „Takowéj odpowiedzialności, powiedzieliście trafnie (*Czas* nr. 147) żadne mocarstwo na siebie dobrowolnie nie przyjmie: *lis sub judice*“. To też oczekiwanie mowy cesarskiéj może mieć tylko znaczenie *pii desiderii*, lecz nie może być uważane za obowiązek, którego dopełnienia mocarstwa zachodnie miałyby prawo domagać się od Austryi w imię traktatu grudniowego. Rozpuszczenie trzeciej części armii najwymowniejszym jest dowodem, że Austrya do wskazanego mową cesarską obowiązku nie poczuwa się. Nie pojmuję, jak wam jeszcze z Wiednia pisać mogą, że wszystko co Austrya dziś robi, robi w zupełném porozumieniu się z Francyą, według naprzód ułożonego planu. Z mowy cesarskiéj widać, jak mocno gabinet francuzki zadowolony jest z postępowania Austryi. Kto bliżéj się chce o tém dowiedzieć, niechaj odczyta, co dziennik *Pays* mówi o redukcyi armii austryackiéj. Hr. Walewski miał z tegoż powodu, jak dzienniki donoszą, dość żwawą konferencyą z posłem austryackim, baronem Huebnerem. Mówią nawet o nocie gabinetu francuzkiego wysłanéj z zapytaniem w tym względzie do Wiednia. Bądź jak bądź, traktat 2go grudnia nie jest więcéj węzłem, krępującym wolę Austryi do tego stopnia, że bez poprzedniego zniesienia się z mocarstwami zachodniemi nieby przedsięwziąść niemogła i nieśmiała. Dotknąwszy z kolei tak zwanych czterech punktów rękojmi i wskazawszy z osobna każdego znaczenie i cel, mowa cesarska wyraża się bez ogródki: „Otóż wszystkie te projekta, które dla bezinteresowności ich możnaby nazwać wspaniałomyślnemi, a które w zasadzie swéj uznane zostały za słuszne przez Austryą, przez Prusy a nawet i przez Rosyą, spełzły na niczém w konferencyach“. Mowa cesarska wspomina także o projekcie Austryi, który na tém polegał: aby niepodległość Turcyi przez osobny traktat zagwarantować, i na przyszłość przypadek ten, w którymby liczba okrętów rosyjskich przekroczyła liczbę ich istniejącą przed wojną, uważać za *casus belli* — lecz powiada: „że przyjęcie podobnego projektu było niemożebném, bo nie wiązał on w niczém Rosyi (?), a zdawał się przeciwnie przewagę jéj na morzu Czarném przez umowę takową uświęcać (?). Ostatnie te dwa wnioski nie wytrzymają krytyki. Są one bardzo słabą osłoną istotnych chęci, które towarzyszyły układom mocarstw zachodnich. Chęci te zdradza bliżéj drugi i trzeci ustęp mowy cesarskiéj, które mówią o umiarkowaniu mocarstw zachodnich, „że po uratowaniu Turcyi (przez jéj saméj waleczność), po wygraniu dwóch bitew (bez skutku), po zmuszeniu Rosyi do ustąpienia z Księstw (za pomocą Austryi i pośrednictwem Prus) i do wyciągania wszystkich jéj sił na obronę Krymu (dotąd niezdobytego) — że po odniesieniu tak wielkich korzyści, przyzwoliły na układy proponowane przez Austryą na podstawie warunków, które ani korzyściom tym, ani prawu służącemu im z mocy dawniejszych traktatów (?) nie odpowiadały“. Zerwanie konferencyj wiedeńskich leżało więc odziane osłoną umiarkowania w życzeniu mocarstw zachodnich. Że Austrya takiego życzenia nie miała, że Rosya projekt Austryi byłaby ostatecznie przyjęła, o tém niemożna wątpić. Wstępne artykuły *Czasu* punkt ten dostatecznie wyjaśniły. Jeżeli nic więcéj, to przynajmniéj podejrzenie zostaje, że zerwanie konferencyj było skrytą myślą gabinetów zachodnich. Wolały zaś, aby to nastąpiło przy punkcie trzecim, aniżeli czwartym. Przyczyny wyłożone w *Czasie* w artykułach wstępnych zaraz po zerwaniu konferencyj pisanych, powinny były o tém każdego czytelnika przekonać. „Wojna więc musi być daléj prowadzoną“, są słowa mowy cesarskiéj. Wojna rzeczywiście rozstrzygnąć tylko może sprawę niepodobną w innéj drodze do załatwienia. Lecz czy tylko wojna honoru wojennego, wojna o zburzenie nowego Ilium? Zobaczymy, czy wojna taka doprowadzi do celu, który sprzymierzeńcy mają przed oczyma.

(Dokończenie nominacyj sądowych i politycznych w Galicyi i Bukowinie).

(Patrz rozprządzenie ministeryalne poniżéj).

W obrębie Lwowskiego Sądu Wyższego Krajowego.

Radzcami sądu krajowego we Lwowie: 1, radzca

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

O DAWNYCH I TERAŹNIEJSZYCH PRAWACH POLSKICH SŁÓW KILKA

przez Autora ***Listopada.***

(Dalszy ciąg. — Patrz Ner 140, 141 i 151).

Pokazuje się więc, że najbezpieczniejsza hipoteka jest poczciwość i honor: a te są niezawisłe od prawa pisanego [8]). Bezwątpienia, kto niema ani poczciwości, ani honoru, ten na nich hipoteki zapisać nie może, jak ten, który nieposiada ziemi, na niéj długu ubezpieczyć nie jest w stanie, *nemo dat, qui non habet.* Wszakże każdy przyzna, że można do pewnego stopnia ociągać się z wypłatą długu legalnie ubezpieczonego, bez narażenia swojéj uczciwości. Podczas kiedy uchylanie siebie od uiszczenia się z długu jedynie na honorze opartego jest niczém niewymówioną podłością.

Jeżeli więc najlepsza hipoteka jest poczciwość i honor, zdaje się, że ten, który ma summę do umieszczenia, roztropniéj czyni, kiedy stara się ubezpieczyć względem charakteru tego, który chce z nim wchodzić w robotę, niżeliby miał szperać po księgach hipotecznych, dla powzięcia wiadomości o stanie jego majątkowym. Zapewne może się omylić na téj poczciwości, i na tym honorze, ale czyż się nie może omylić w ufności, jaką by położył w księgach hipotecznych, bo one mu nie dadzą pewności zupełnéj, o tym stanie; — dowie się z nich o długach obciążających ten majątek, a wszystko resztę na czém tylko kredyt się opierać może, będzie się fundować jedynie na przybliżeniu. Okażą mu stan bierny, ale jego stan czynny może być zagadką, a nakoniec jakąż mu dadzą pewność księgi hipoteczne, że bez trudności swoją należytość odbierze? Człowiek poczciwy nieobarczy swojego honoru obiętnicą zwrócenia téj lub owéj kwoty na tym lub owym terminie, jeżeli nie jest pewny, że ją mieć będzie, bo na rzeczy tylko prawdopodobne uczciwy człowiek nieda swojego honoru w zakład. Zresztą, chociażby prawodawstwo i mogło obmyślić środki do wykrycia stanu majątkowego każdego obywatela (czemu najuroczyściéj przeczę), dla tegoby niezapobiegło wszelkim fortelom złéj wiary, która w każdém prawodawstwie znaleść może gotową broń dla siebie. Bo rzetelność, owa matka kredytu więcéj jeszcze się opiera na chęci, niż na możności uiszczenia się. I tak dług kartowy, wyjęty z pod opieki prawa, a nawet przez niego potępiony, z pomiędzy wszystkich długów, najakuratniéj się uiszcza, dla tego, że opinia publiczna jeszcze piętnuje wzgardą tego, który przegrawszy kwotę, uchyla się od jéj wypłaty, i ma w tém zupełną słuszność; a podobnéj kary żadne prawo pisane obmyślić skutecznie nie może.

Niczego tu nie mówię, coby nie było poparte doświadczeniem. Dziś nawet, kiedy wyobrażenia honoru i poczciwości nieco zblakowały, a z drugiéj pobłażanie towarzyskie tak łatwy przystęp dały każdemu do każdego, że w najuczciwszym domu nie trudno się spotkać z takim, który po kilkakrotnie był obitym, a nawet z takim, któremu się zdarzyło mieć rękę schwytaną w cudzéj kieszeni, kiedy nasze starodawne cnoty tylko w niektórych powieściach się okazują, i więcéj gorszą rozum, niż budują serca [9]), dziś nawet honor i poczciwość nieprzestały być najszacowniejszemi hipotekami. Kredyt osobisty jeszcze istnieje; i nierównie więcéj robi się interesów na dobréj wierze opartych, niżeli na dokumentach prawom ocnych. Znajdują się dotąd tacy, na których majątku w księgach hipotecznych ani jednéj cyfry niema zapisanéj, a którzy przecie mają długi wszystkim wiadome, a te bynajmniéj nie trapią ich wierzycieli. Gdyż obyczaje narodu chrześciańskiego nie mogą tak dalece być zepsute, żeby w nim nieznajdowali się tacy, których słowo jest uważane jako rękojmia.

Więc powie kto, że uważam prawa hipoteczne jako niepotrzebne, i że radbym zostawił rozsądkowi kapitalistów wybór środków ubezpieczających ich wierzytelności bez pośrednictwa prawa. Bynajmniéj! i owszem, to pośrednictwo jest tak niezbędne, że niema i niebyło

[8]) Z umysłu dodaję *pisanego.* Jest piękny fragment juris prudencyi greckiéj, w którym stoi „między prawami, którym ulegamy niektóre są pisane, niektóre nie.“

Nic właściwszego, i mniéj więcéj każdy naród posiadający prawodawstwo, to samo o niém powiedzieć może. Dodam do tego, że im mniéj w narodzie praw pisanych, a im więcéj takich, które bytują w stanie żywotnym, bez pośrednictwa papieru, tam prawodawstwo jest koniecznie doskonalsze, niżeli tam, gdzie prawodawcy kazuistyczni, omal że nie wszystkie wypadki przewidzieli, i na każdy z nich osobne napisali prawo. Nie trudno nawet przekonać się, że prawa niepisane, są właśnie te, które najściśléj się wykonywają, i to bez naglących środków, a to dla tego, że one jedne są prawdziwemi prawami.

[9]) Wieczny temat naszych tuzinkowych powieściopisarzy jest poniżenie tak nazwanej arystokracyi, a wywyższenie tych co do niéj należeć nie mogą. Każda ich powieść na tenże sam kopyt, co i wszystkie inne; jedne przeczytałeś, wszystkie przeczytałeś. Wszędzie jakiś zacnie urodzony człowiek występuje na scenę, jak omal nie zbrodniarz, a znowu jakiś plebejusz, jako wzór wszystkich cnót; obie figury nic prawdy nawet artystycznéj nie mają, i ztąd są niewypowiedzianie nudne. Nie pojmuję na co te pociski rzucone naprzeciw arystokracyi przydać się mogą, a które przypominają bajkę o schorzałem a niegdyś potężnym lwie, znoszącym obojętnie obelgi tych wszystkich zwierzów, którym się naraził w czasie swojéj czerstwości, a który dopiero wyszedł z cierpliwości, kiedy już osła ujrzał srożącego się przeciwko niemu. Do żadnéj koteryi nie chcąc należeć, i do arystokratycznej nie kołatam, ani wiem nawet, czy takowa istnieje. Z potomkami rodów naszych historycznych, innych stosunków nie mam, oprócz, że spotykając się wzajemnie przed sobą zdejmujemy kapelusze. A jednak nie obcując z niemi, coraz silniejszy czuję dla nich szacunek, a to dla tego, że przy teraźniejszém usposobieniu opinii względem arystokracyi rodu, (bo innym arystokracyom wiele rzeczy jest pozwolonych) najmniejsza skaza, gdyby padła na którego z nich, dopieroby były wrzaski; pewnie niczego mu nieodpuszczą. Muszą to być ludzie godni, kiedy na nich nic powiedzieć nie można, pomimo gniewu i zawiści, jakie wzniecają. Powstają na salony arystokratyczne. Bóg świadek, że niewiem czy jaki z nich bytuje w Warszawie. O ile mógłem zauważać towarzystwa są ciągle z sobą pomieszane. Ale gdyby takowy i objawił się możebym się w nim i znudził, do czego już jestem wzwyczajony. Ale to pewna, że w nim nie miałbym obawy, by ktoś jakiejś nieprzyzwoitości się dopuścił, bądź w mowie, bądź w uczynku. To tylko szczęście, że ta nienawiść do nazwisk historycznych nie pochodzi u nas ze swojskiej złości, ale z naśladowniczej głupoty.

sądu wyższ. kraj. przy sądzie szlach. we Lwowie Michał kaw. Żarski, 2, radzca foral. lwowski Franc. Ksaw. Nowakowksi, 3, radzca foral. lwowski Maciéj Ciołkosz, 4, radzca foral. stanisławowski Michał Krzanowski, 5, radzca foral. lwowski Franciszek Wolski, 6, radzca for. tarnowski Jan Ościsławski, 7, radzca krym. lwowski Michał Wierzejski, 8, radzca foral. stanisławowski Erazm Krzysztofowicz, 9, radzca krym. wiśnicki Józef Eminowicz, 10, radzca krym. bukowiński Karol Brehm, 11, radzca foralny lwowski Winc. Filous, 12, radzca krym. samborski Karol Waniek, 13, radzca for. lwowski Józef Frey, 14, radzca krym. lwowski Franc. Keller, 15, radzca krym. samborski Mateusz Kolasiński, 16, radzca for. lwowski Franc Jägermann, 17, radzca for. lwowski Stanisław Stelzer, 18, radzca krym. wiśnicki Antoni Ortyński, 19, adjunkt prokuratoryi skarb. we Lwowie Dr. Karol Lehmann, 20, radzca krym. we Lwowie Piotr Styczyński, 21, radzca krym. samborski Dyonizy Ciepielowski, 22, radzca krym. we Lwowie Dr. Ignacy Kasparek, 23, radzca krym. lwowski Tomasz Ozurewicz, 24, radzca krym. lwowski Emanuel Ziołecki, 25, radzca krym. samborski Józef Gugenmos, 26, asesor sądu kraj. w Lipie czeskiéj Dr. Antoni Schwarz, 27, zastępca prokuratora publ. morawsko-szląskiego Józef Dittrich z przeznaczeniem na prokuratora publ. 28, asesor sądu krajow. w Bernie Franc. Lang i 29, radzca magistr. lwowski Antoni Olpiński.

Radzcami sądu krajowego w Czerniowcach: 1, radzca foral. w Stanisławowie Paweł kaw. Sidorowicz, 2, radzca krym. bukowiński Feliks Niemczewski, 3, radzca sądu miejsk. i for. w Bukowinie Leonidas Janowicz, 4, radzca krym. samborski Fran. Illasiewicz, 5, radzca krym stanisławowski Dr. Józef Pompe, 6, radzca krym. bukow. Aloizy Jambois z przeznaczeniem na prokuratora publ. 7, radzca krym. bukowiń. Henryk Roller, 8, radzca krym. stanisławowski Antoni Ziołecki, 9, radzca krym. lwowski Leon Rakwicz, 10, asesor sądu kraj. w Nowym Iczynie Leopold Löbenstein, i 11, przełożony sądu dystryktowego w Suczawie Leon Issetscheskul.

Radzcami sądu krajowego przy sądach obwodowych: 1, radzca krym. wiśnicki Placyd Zajączkowski do Przemyśla, 2, radzca krym. wiśnicki Michał Kaczkowski do Sambora, 3, radzca krym. stanisławowski Józef Leszczyński do Złoczowa, 4, radzca krymin. rzeszowski Ludwik kaw. Lewandowski do Stanisławowa, 5, radzca krym. lwowski Feliks kawaler Lewandowski do Tarnopola.

Radzcami przy sądzie obwodowym w Przemyślu: 1, radzca trybunału w Krakowie Dr. Jan Krzyżanowski, 2, protokólista rady sądu apel. galic. Edward Artzt z przeznaczeniem na prokuratora państwa, 3, sekretarz lwowskiego sądu karn. Wiktor Sellyey, 4, zastępca prokuratora publ. w Pilgram Jan Lampel, 5, aktuaryusz sądu karn. w Rzeszowie Włodzimierz kaw. Dulemba, 6, protokólista rady sądu for. w Tarnowie Edward kaw. Drdacki, 7, aktuaryusz sądu karn. we Lwowie Antoni Nizankowski, 8, radzca magistr. lwowski Józef Paulewicz i 9, radzca magist. lwowski Konstanty kaw. Chalecki.

Radzcami przy sądzie obwodowym w Samborze: 1, radzca trybunału w Krakowie Franc. Boroński, 2, radzca krym. lwowski Ant. Dzierzyński, 3, radzca krym. samborski Teodor Rożejowski, 4, zastępca prokuratora publ. w Młodym Bołesławiu Gabryel Rieger, 5, protokólista rady sądu szlacheckiego we Lwowie Ludwik Ambros-Rechtenberg, 5, aktuaryusz samborskiego sądu karn. Julian Ławrowski z przeznaczeniem na prokuratora publ. 7, aktuaryusz sądu karn. lwow. Aleks. Semkowicz, 8, protokólista sądu szl. we Lwowie Oktawian kaw. Pietruski, 9, radzca magistr. we Lwowie Ignacy Wołos i 10, tymczas. burmistrz w Gródku Jan Lityński.

Radzcami przy sądzie obwodowym w Złoczowie: 1, radzca krym. w Samborze Marcin Krzaczkowski, 2, radzca trybunału w Krakowie Ign. Kopyciński, 3, radzca krym. we Lwowie Józef Hryniewicz, 4, aktuaryusz sądu karn. w Stanisławowie Aleksander Błoński-Biberstein, 5, protokólista rady sądu foral. we Lwowie Dr. Stanisław kaw. Kozieradzki, 6, aktuaryusz stanisławowskiego sądu karn. Mikołaj Petul, 7, aktuaryusz samborskiego sądu karn. Józef Smutny z przeznaczeniem na prokuratora publ. 8, protokólista rady przy bukowińskim sądzie miejskim i szlachec. Dr. Feliks Szlachtowski i 9, aktuaryusz sądu karnego w Stanisławowie Albin Mogilnicki.

Radzcami przy sądzie obwodowym w Stanisławowie: 1, radzca krym. lwow. Jakób Krzysztofowicz, 2, radzca krym. stanisł. Edmund kaw. Mitscha, 3, sekretarz sądu karn. stanisł. Adolf Klemensiewicz, 4, aktuaryusz sądu karn. samb. January kaw. Poźniak, 5, aktuaryusz sądu karn. samb. Fran. Jorkasch z przeznaczeniem na prokuratora publ. 6, aktuaryusz sądu karn. rzeszow. Ant. Schnitzel, 7, radzca mag. lwow. Michał Kuczkiewicz, 8, radza magistr. lwow. Mikołaj Kozłowski i 9, sekretarz magistr. lwowski Feliks Nowak.

Radzcami przy sądzie obwodowym w Tarnopolu: 1, radzca krym. sambor. Karol Dobrocki, 2, radzca krym. samb. Kalikst Warteresiewicz, 3, protokólista rady gal. sądu apel. Karol Anger, 4, sekretarz sądu karn. bukow. Jerzy Mayer-Scharfenberg z przeznaczeniem na prokuratora publ. 5, aktuaryusz sądu karn. sambor. Seweryn Bachotte, 6, aktuaryusz sądu karn. wiśnic. Józef Marek, 7, asesor sądu dystr. w Suczawie Józef Piątkowski, 8, radzca magistrat. lwow. Modest Chomiński i 9, radzca magistr. lwow. Franc. Kozłowski.

Sekretarzami rady przy sądzie wyższym krajowym we Lwowie: 1. sekretarz galic. sądu apel. Piotr Rogalski, 2. protokólista przy sądzie apel. galic. Ant. kaw. Kluczyński i 3. adjunkt sądu okręg. w Bernie Jan Paternos z przeznaczeniem na zastępcę nadprokuratora publ.

Adjunktami sekretaryatu rady przy sądzie wyższym krajowym we Lwowie: 1. protokólista przy sądzie foral. w Stanisławowie Adolf Blaschke i 2. rejestrant przy sądzie apel. gal. Leontyn kaw. Duczyński.

Sekretarzami rady przy sądzie krajowym we Lwowie: 1. sekretarz forum lwow. Karol Schnirch, 2. kapitan-audytor Karol Uhle, 3. auskultant kraj. gal. Franc. Lederer, 4. auskultant kr. galic. Aleks. Paulo i 5. referent kancelaryi przy prokuratoryi skarb. we Lwowie Dr. Jan Reiner; obaj ostatni z przeznaczeniem na zastępców prokuratora publ.

Sekretarzami rady przy sądzie krajowym w Czerniowcach: 1. sekretarz sądu miejsk. i szlach. w Bukowinie Alojzy Böhm, 2. auskultant tamże Franc. Burian i 3. auskultant tamże Karol Wexler; dwaj ostatni z przeznaczeniem na zastępców prokuratora publiczn.

Sekretarzami rady sądu obwodowego w Przemyślu: 1. sekretarz forum lwow. Bernard kaw. Bogdanowicz, 2. pisarz przy sądzie pokoju w Krzeszowicach Dr. Jan Cukrowicz i 3. auskultant kr. Józef Wang; dwaj ostatni z przeznaczeniem na zastępców prokuratora publ.

Sekretarzami rady sądu obwodowego w Samborze: 1. sekretarz sambor. sądu karn. Kajetan Bohdanowicz, i 2 i 3 auskultanci kr. Teodor Mehoffer i Jan Kallay; obaj ostatni z przeznaczeniem na zastępców prokuratora publ.

Sekretarzami rady sądu obwodowego w Złoczowie: 1. koncepista dyrekcyi kraj. skarb. we Lwowie Dr. Michał Trusz, 2. aktuaryusz sądu karn. sambor. Julian Pulikowski i 3. zast. sekretarza przy trybunale w Krakowie Dr. Piotr Burzyński; pierwszy i ostatni z przeznaczeniem na zastępców prokuratora publ.

Sekretarzami rady sądu obwodowego w Stanisławowie: 1. sekretarz lwowskiego forum Floryan Tinz i 2 auskultant kr. Eugeniusz Issetscheskul; ten ostatni z przeznaczeniem na zastępcę prokuratora publ.

Sekretarzami rady sądu obwodowego w Tarnopolu: protokólista sądu miejsk. i foral. bukowiń. Józef Kral i tymcz. inspek. podatk. w Stanisławowie Ferd. Stecher-Stebenitz; ten ostatni z przeznaczeniem na zastępcę prokuratora publ.

Adjunktami przy sądzie krajowym we Lwowie: 1. komornik sądowy we Lwowie Jan Januszowski, 2. kancelista sądu apel. gal. Jan Morstadt, 3. i 4. auskultanci kr. Franc. Postępski i Jakób Bołoz Antoniewicz, 5. aplikant sądowy w Krakowie Wincenty Babiński, 6. i 7. auskultanci kr. Faustyn kaw Żuk Skarszewski i Teofil Lewicki, 8. aplikant sąd. w Krakowie Karol Estreicher, i auskultanci: 9. Adolf Pressen, 10. Józef Adamski, 11. Roman Kriegseisen, 12. Feliks Madejewski, 13. Jan Seebald, 14. Jan Leichamscheider, 15. Alojzy Uhle i 16. Julian Garbowski.

Adjunktami przy sądzie krajowym w Czerniowcach: 1. aktuaryusz sądu karn. bukow. Wilhelm Malltczek, auskultanci kraj. 2. Józef Müller, 3. Feliks Uderski, 4. Maksymilian Müller, 5. Edward Teodorowicz i 6. auskultant magistratu lwow. Fortunat Stroński.

Adjunktami przy sądzie obwodowym w Przemyślu: 1. aplikant sądowy w Krakowie Władysław Kaniewski, auskultanci kraj. Cypryan Tarczyński, 3. Władysław Starzewski, 4. Andrzéj Skala i 5. Stefan Muczkowski, 6. tymcz. rewident rachunk. pupil. przy magist. lwow. Feliks Zieniewicz.

Adjunktami przy sądzie obwodowym w Samborze: 1. komornik sąd. w Stryju Rudolf Ortyński, 2. komornik sąd. w Żółkwi Sylwester kaw. Terlecki, 3 zastępca pisarza sądu pokoju w Krakowie Jan Mikuszewski i auskultanci kr. 4 Henryk Beck, 5. Franciszek Kasprzycki, 6. Karol Hosch i 7. Józef Jasiński.

Adjunktami przy sądzie obwodowym w Złoczowie: 1. komornik sąd. w Rawie Antoni Wencek; 2. komornik sąd. w Monasterzyskach Konstanty Manasterski, 3. aplikant sąd. w Krakowie Józef Wiśniewski i auskultanci kr. 4. Jan Adelmann, 5. Ant. Niementowski i 6. Franc. Vrabetz.

Adjunktami przy sądzie obwodowym w Stanisławowie: 1. aktuaryusz stanisław. sądu karn. Teodor Abgaro Zachariasiewicz, 2. zastępca justycyaryusza kamer. w Kossowie Józef Titz, auskultanci kraj. 3. Wojciech Nahlik, 4. Stanisław Zawirski, 5. Antoni Sułkowski i 6. auskultant magistr. lwow. Wacław Kostkiewicz.

Adjunktami przy sądzie obwodowym w Tarnopolu: 1. komornik sąd. lwow. Winc. Longchamps, i auskultanci kr. 2. Mikołaj Telichowski, 3. Joachim Starosolski, 4. Winc. Bałaban, 5. Marcin Nawrocki i 6. Ludwik Wojcicki.

Sędzią okręgowym w Brodach: tameczny burmistrz Fabian Wojakowski; *Adjunktami tamże:* 1. komornik sąd. w Samborze Dr. Ludwik Pepłowski i 2. assesor magistr. w Czerniowcach Józef Lepszy. *Aktuaryuszami tamże:* 1. praktykant magistr. w Brodach Jan Dąbrowski i 2. praktykant magistr. lwowskiego Michał Chodynicki.

Dyrektorem kancelaryi sądu wyższego krajowego we Lwowie: dyrektor ekspedycyi sądu apel. galic. Leon Sosnowski. *Adjunktami dyrekcyi tamże:* 1. dyrektor protokółu przy sądzie apel. galic. Mich. Eminowicz z pozostawieniem go przy dotychczasowym tytule i charakterze, i 2. adjunkt protokółu podawczego przy galic. sądzie apel. Michał Goralik.

Dyrektorem kancelaryi przy Sądzie krajowym we Lwowie: Dyrektor registratury forum lwowskiego Ferdynand Chitry-Freiselsfeld. *Adjunktami dyrekcyi tamże:* 1. adjunkt protokółu podawczego przy galic. sądzie apel. Felicyan Służewski z pozostawieniem go w dotych. jego charakterze, adjunkt protokółu podawczego przy lwowskim sądzie karnym Karol Bogusz, rejestranci przy sądzie apel. galic., 3. Kazimierz Darowski, Franc. Beranek i 5. adjunkt protokułu podawczego przy lwowskiem forum Marcin Mayer-Mayborn.

Dyrektorem kancelaryi przy sądzie krajowym w Czerniowcach: Rejestrator bukowińskiego sądu miejsk. i szlach. Józef Zwierzchowski. *Adjunktami dyrekcyi tamże:* 1. Kancelista sądu karn. bukowińs. Dymitr Daszkiewicz i 2. rejestrator sądu dystrykt. w Suczawie Jan Urbański.

Dyrektorem kancelaryi przy sądzie obwodowym w Przemyślu: Adjunkt protokółu podawczego przy forum lwows. Karol kaw. Lewiński. *Adjunktami tamże:* 1. kancelista sądu karnego w Stanisławowie Franc. Jaroszewski i 2. kancelista lwowskiego forum Leopold Haffner.

Dyrektorem kancelaryi przy sądzie obwodowym w Samborze: Dyrektor protokółu podawczego przy forum lwowskiem Ludwik Mecenseffi. *Adjunktami tamże:* 1. kancelista sądu karnego w Stanisławowie Maciéj Trybalski i 2. kancelista forum we Lwowie Feliks Polzer.

Dyrektorem kancelaryi przy sądzie obwodowym w Złoczowie: Rejestrant stanisławs. forum Wincenty Struś. *Adjunktami tamże:* kancelista stanisław. sądu karnego Aleks. kaw. Thullie i 2. rejestrant lwowskiego forum Karol Siegel.

Dyrektorem kancelaryi przy sądzie obwodowym w Stanisławowie: Rewident rachunkowy pupilarny przy stanisław. forum Karol Paternay. *Adjunktami tamże:* 1. kancelista sądu karn. lwows. Tytus Sobota i 2. kancelista stanisław. forum Karol Knisch.

Dyrektorem kancelaryi przy sądzie obwodowym w Tarnopolu: Rejestrant stanisław. forum Jan Kajetanowicz. *Adjunktami tamże:* 1. kancelista bukow. sądu miejsk. i foral. Bazyli Sauczuk, i 2. kancelista sądu apel. galic. Maciéj Albert.

Dyrektorem tabuli i hipoteki gruntowéj w Czerniowcach: Protokólista podawczy i ekspedytor suczawskiego sądu dystr. Edward Schubert. *Oficyałami hipoteki tamże:* 1. ingrosista bukowińskiéj tabuli Jan Anastasi, i 2. utrzymujący księgi gruntowe miejskie w Czerniowcach Wojciech Hordyński.

C. k. Minister spraw wewn. zamianował komisarza obwodowego Tomasza Krala przełożonym, a tymcz. poborcę podatk. Leonarda Krausa adjunktem wyłącznie politycznego urzędu okręgowego w Czerniowcach.

C. k. Minister spraw wewn. w porozumieniu się z c. k. Ministrem sprawiedliwości celem zaprowadzenia nowéj organizacyi władz politycznych w Księstwie Bukowińskiem wydał następujące nominacye: Przełożonymi mięszanych urzędów okręgowych mających się w tym kraju koronnym zaprowadzić: rządca kameralny Jan Koch, wicekanclerz konsulatu Michał Pittey, komisarz obwod. Franc. Winkler, komissarz policyi Wojciech Suchanek, komissarze komitatowi w Węgrzech Wiktor kaw. Tustanowski i Teofil Plewiński, koncepista kamer. Mikołaj Zachariasiewicz, koncepista namiestniczy Bruno kaw. Rogalski, adjunkt dyrekcyi kancelaryi Wincenty Binder, mandataryusz kameral. Jan Wojnarowicz, przełożony sądu grom. Ant. Knisch, protokólista rady sąd. dystr. Teodor Teodorowicz, tymcz. poborca podatk. Józef Czekanowski i mandat. prywatny Antoni Kowats; adjunktami przy tychże urzędach: tymcz. dozorca dochodów kamer. Józef Rylski, auskultanci kr. Emil Wajdowski, Karol Kamieński, Apolinary Horwath, Feliks Żurowski, Jan Zakliński, Piotr Wojnarski, Paweł Maksymowicz, Teofil Struś, Krzysztof kaw. Symonowicz i Jakób kaw. Symonowicz, tymcz. mandat. kam. Wojciech Wilde, justycyaryusz pryw. Aleks. Czerkawski i mandat. pryw. Tomasz Wielkopolski.

C. k. Minister spraw wewn. w porozumieniu się z c. k. Ministrem sprawiedliwości zamianował c. k. auskultanta sądu szlacheckiego we Lwowie Ludwika bar. Edera i syndyka magistr. w Wieliczce Karola Nechay adjunktami mięszanych urzędów okręgowych, pierwszego w Czechach, drugiego w Morawie.

C. k. Minister sprawiedliwości uznał za stósowne udzielić zawakowaną posadę registratora przy galicyjskiéj tabuli krajowéj we Lwowie, dyrektorowi tamecznego miejskiego urzędu hipotecznego Antoniemu Chitry-Freiselsfeld.

Kraków 7 lipca. Od 1go do 5go lipca włącznie zachorowało na cholerę . . . . . osób 305.

---

narodu cokolwiek ukształconego, w którymby niebyło jakichś zabezpieczeń legalnych dla zachowania ruchomych majątków. Raz, że nie wszyscy właściciele majątków, mogą mieć wolne użycie w ich rozporządzeniu, bo jużci w każdém społeczeństwie są właściciele obłąkani, małoletni, żony podwładne mężom, panny w sieroctwie zostające, za których władza opiekuńcza działać winna, i to nigdy z ich szkodą. Powtóre, że prawodawstwo ma obowiązek ratować ile możności społeczeństwo od złéj wiary, czy to dłużników, czy wierzycieli. Wielceby się omylił, ktoby mnie posądzał, że żadnéj wagi nieprzyznaję prawom hipotecznym. Cel tego pisemka nie inny, tylko żeby dowieść, że ani kodeks francuski, ani to zmałpowanie systematu pruskiego o hipotekach, co do skutku, nic tak zbawiennego dla kraju nieobmyślili, czegoby znaleść nie można w Statucie Litewskim i w Konstytucyach zawartych w Voluminach legum.

Wprawdzie nieznano w dawnej Polsce ksiąg hipotecznych, ale były oblaty, które równe im czyniły posługi. Jużci księga hipoteczna nie wyświeca rzeczywistego stanu majątkowego, tego, z którym ma się zawiązać robota, a tylko wykrywa stan bierny majątku, który ma służyć na hipotekę. Kto wyżej z swoją wierzytelnością stoi w księdze, ten jest mocniejszym prawnie, bo pierwszym do usatysfakcyonowania. I cóż tu nowego? Kto u nas był pierwszym w oblacie, ten był starszym wierzycielem, a tém samém bezpieczniejszym.

Prior tempore potior jure. W księdze hipotecznéj prędzej dowiedzieć się można o długach obciążających dobra. Ale czyż to tak wielka rzecz? Nasz wiek płodny w małych ludzi i małe rzeczy pyszni się, że cokolwiek oszczędził czasu, który teraz tak jest zmarnowany, że powinienby być tańszy, niż za naszych poprzedników. Zamiast czytania księgi hipotecznej, któréj nie było, interesant oświecał się kwerendą. A przez nią dowiadywał się nietylko o stanie biernym majątku, ale nawet o stanie moralnym jego właściciela, bo ta mu wykrywała wszystkie sprawy, jakie miał w jurysdykcyi, i wszystkie dekreta, jakie na niego zapadły. Była więc sowita kompensata za czas i wydatek, które zresztą nie były tak wielkie, jak sobie wyobrażają. W województwie Kijowskiem kwerenda roczna kosztowała 18 złp. Był to fundusz dependentów jurystowskich, a trzeba wiedzieć, że każdy dependent z kolei miał dzień naznaczony, w którym bezpłatnie dla biednych procesujących się tę przysługę wyrządzał. Kwerenda jednoroczna przez wprawnego aplikanta odbywała się w kilku godzinach. Prawdziwie my starzy rozśmiać się musimy, kiedy przed nami wynoszą korzyści, jakie z ksiąg hipotecznych otrzymuje społeczeństwo. —

Ale z czego może się szczycić nasze dawne prawodawstwo, oto z tego, że żadne inne z podobną pieczołowitością nie zajmowało się ubezpieczeniem summ posagowych, małoletnich, kommunalnych. One były oparte na najsilniejszéj hipotece, która nazywała się ewikcyą. Dłużnik w wypłacie summy ewikcyonalnej musiał być wielce ostrożnym gdyż summa ewikcyonalna niemogła być zwróconą tylko za ewikcyą. Jeżeli by ta druga ewikcya okazała się niedostateczną, prawo zmuszało pierwszego ewiktora powtórnie wrócić summę i szukać dla niéj lepszéj ewikcyi. Taka w tym względzie była ścisłość prawa, że ostrożny ewiktor dopuszczał na siebie pozew, ażeby z mocy wyroku sądowego zapłacić summę będącą u niego na ewikcyi. W takim tylko razie mógł uważać siebie za zupełnie bezpiecznego, bo już sąd brał na siebie odpowiedzialność i sam szukał dostatecznego ewiktora. Na téj odpowiedzialności sądowej właściciel summy nie tracił, bo nikt w ówczas pojąćby nie mógł, że taki, który złamanego halerza nie posiada, mógł sądzić sprawy obywatelów. Nasi dawniej sędziowie byli wybrani z pomiędzy najmajętniejszéj szlachty powiatu, gdyż prawo wymagało, żeby sędzia był *possessionatus et bene natus* [10]). Więc ci, co troskliwéj opieki potrzebowali, tak pewną byli zasłonieni hipoteką, że nie było przykładu, żeby w majątku swoim jaki uszczerbek ponieśli. Inni zaś wedle woli swojéj, jako pełnoletni i zdrowi na ciele i umysle [11]) z mocy prawa własności, mogli rozporządzać swojemi kapitałami, wolno im było nawet je trwonić. Wszakże znajdowali w prawie możebne środki do rozpoznania jakkolwiek stanu majątkowego tych, którzy z niemi chcieli wejść w roboty. Dawne oblaty w tym względzie te same czyniły posługi, jakie dzis czynią księgi hipoteczne. Mocen był wierzyciel nie aktykować swojéj wierzytelności, jak dziś jest mocen jéj nie zapisać w księdze hipotecznéj. Teraźniejsze więc prawodawstwo niczego nie przydało dla bezpieczeństwa powszechnego.

Jednak co do bezpieczeństwa, jakie przynosiła oblata, a tém, jakie podają księgi hipoteczne, zachodzi ważna różnica. Ten tylko wierzyciel, który najpierwej się zapisał w księdze hipotecznéj, może siebie uważać za zupełnie bezpiecznego. Oblata zaś, lubo na wypadek jéj zaniedbania zupełnego, wedle brzmienia prawa, stawiała nieostrożnego wierzyciela w takiem położeniu, iż mógł być wyzutym z prawa do swojéj własności, jednak dawała jakąś opiekę i tym co się z nią opóźnili, byle nie przekroczyli zamierzonego terminu od daty ręcznego obligu. (D. c. n.)

10) Aż do przesytu powtarzają, że sędzia może nie mieć majątku i urodzenia, byle miał rozum, naukę i serce. I ja się na to piszę. Cała rzecz jak o tych się przekonać. Każdemu, co ma patent uniwersytecki nie można zarzucić, żeby miał być nieuczonym, ani takiemu, którego ręki nigdy nie schwycono w cudzej kieszeni, żeby nie był poczciwym. Te wszystkie *qualitates occultae* mają dziś wiele stronników, już jeden belletrzysta napisał chryę przeciwko dowcipowi, wynosząc przymioty serca. Nasi przodkowie nie byli tak wyrafinowani w mądrości. Szukali tego, co się udowodnić z łatwością daje. Urodzenie, posiadłość ziemska i dowcip od razu się odkrywają. W tém cienia obłudy być niemoże. Zresztą wiedzieli, że tępy potępia dowcipnego, goły bogatego, nieszlachcic zacnie urodzonego; a szukali dla swego bezpieczeństwa rękojmi niezaprzeczonych, a nie takich, ktorych wartości aż czas dopiero objawi.

11) Trzeba wyznać, że z pomiędzy wszystkich prawodawstw cesarstwa rosyjskiego, najgruntowniej urządziło opiekę nad małoletniemi. Marszałek powiatowy jest prezesem opieki, naznacza dla małoletnich opiekunów, którzy co rok muszą się rachować przed Dworzańską opieką. Dworzańska opieka złożona z członków stanu szlacheckiego, a posiadaczy nieruchomych majątków, wybranych przez obywateli, jest odpowiedzialną małoletnim za każdy grosz. W Królestwie Polskiem małoletni, wyszedłszy z opieki, może powiedzieć ze łzami: *sine me de me tractaverunt.* — Rady familijne, wedle naszych dawnych wyobrażeń, byłyby uważane jako rozbój małoletnich. Zresztą jakież bezpieczeństwo być może tam, gdzie ci, co stanowią o majątku obywateli, żyją sami z żołdu, niemając *pignum responsionis.*

Z tych umarło . . . . osób 91.
„ wyzdrowiało . . . . „ 152.
Od 26go maja do 5go lipca włącznie zachorowało . . . . osób 1179.
Umarło . . . . „ 531.
Wyzdrowiało . . . . „ 414.
Pozostało w leczeniu . . . . . . „ 234.
Z c. k. Komissyi Zdrowia.

Lwów 5 lipca. Dzisiaj w południe udała się liczna deputacya złożona z prezydenta rady gminy i prowiz. burmistrza pana Hoepflingen, tudzież z 12 obywateli miejskich do Stryja, do Jego Mości Cesarza, która reprezentacya miasta wybrała w tym zamiarze, by Jego c. k. Apost. Mości wśród powrotu do Wiednia złożyć w imieniu wszystkich mieszkańców najuniżeńszy hołd pożegnania i najczulsze podziękowanie za liczne łaski, jakiemi N. Pan raczył obdarzyć stolicę Lwowa podczas uszczęśliwiającego pobytu Swego. (G. L.)

Wiedeń 6 lipca. Dzisiejsza *Gazeta wiedeńska* zamieszcza następującą depeszę telegr. z Czerniowiec 4go b. m. JCMość wyjechał wczoraj wieczór o 6éj z Radauc i stanął tu o 10ej wieczór. W podróży i za przybyciem radość i wesoły ruch ludu towarzyszył N. Panu.

JCMość najwyższém pismem swojem z daty Radauc 2go b. m. raczył 14 więźniom domu karnego w Czerniowcach po części zupełnie czas kary darować, po części zaś takowy zmniejszyć, a najwyższém pismem swojem z d. 4 b. m. mieszkańcom Bukowiny wyrazić swoje najwyższe uznanie za objawy wszechstronne wiernego przywiązania. Dziś rano o godz. 8éj JCMość wyjechał z Czerniowiec przy błogosławieństwie licznie zgromadzonych mieszkańców i raczył przyjmować w Luzowie na granicy kraju pożegnanie deputacyi szlachty bukowińskiéj. Ze Sniatyna JCMość w najlepszém zdrowiu udał się o 10éj rano w dalszą podróż.

— *Gazeta wiedeńska* zamieszcza dziś następujące rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 29 czerwca 1855, oznaczające czas rozpoczęcia działalności nowo urządzonych sądów wyższych krajowych we Lwowie i Krakowie wraz z naczelnemi prokuratoryami przy nich urzędującemi, tudzież działalności w obrębie juryzdykcyjnym tychże sądów zaprowadzić się mających sądów pierwszéj instancyi, sądu okręgowego w Brodach i dotyczących urzędów prokuratorskich, jak niemniéj praw zostających w związku z nową organizacyą sądową.

Odnośnie do rozporządzeń Ministrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu z d. 24 kwietnia 1854 (N. 110 i 111 Dziennika Praw Państwa) pod względem zatwierdzonéj najwyżéj organizacyi sądowéj królestw Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem i Księstwami Oświecimskiem i Zatorskiem tudzież Księstwem Bukowińskiem, czyni się niniejszém wiadomo, iż w skutku najwyższego postanowienia z d. 12 czerwca 1855, sąd wyższy krajowy we Lwowie urządzony nowo dla obrębu sądowego lwowskiego, wraz z prokuratoryą publiczną przy tymże sądzie, nowo urządzone sądy pierwszéj instancyi we Lwowie, Czerniowcach, Przemyślu, Samborze, Złoczowie, Stanisławowie i Tarnopolu, prokuratorye publiczne przy tych sądach, jak niemniéj miejskie delegowane sądy okręgowe w pomienionych miastach i sąd okręgowy w Brodach; następnie w obrębie sądu wyższego krajowego krakowskiego nowo urządzony sąd wyższy krajowy w Krakowie z prokuratoryą wyższą przy takowym, nowo organizowane sądy pierwszéj instancyi w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu i Rzeszowie, prokuratorye przy nich, tudzież miejskie delegowane sądy okręgowe w pomienionych miastach z dniem 29 września 1855 rozpoczną swoją czynność urzędową wedle prawnie przyznanego sobie zakresu działania; obecne zaś władze sądowe w pomienionych krajach koronnych mają zakończyć urzędowanie swoje z dniem 28m września 1855. Z dniem wejścia w czynność nowych władz sądowych, prawa zostające w związku z nową organizacyą sądową wejść mają w wykonanie, a mianowicie: w całym obrębie obu wzmiankowanych sądów wyższych krajowych.

1. Przepis najw. patentem wydany dnia 20 listopada 1852 (Nr. 251 Dz. Pr. P.) o zakresie działania i kompetencyi sądów w sprawach cywilnych.

2. Prawo wydane najw. patentem z dnia 3 maja 1853 (Nr. 81 Dz. Pr. P.) o wewnętrznem urządzeniu i przepisach czynności sądowych władz sądowych.

3. Przepisy postępowania karnego, wydane najw. patentem z d. 29 lipca 1853 (Nr. 151 Dz. P. P.)

4. Instrukcya rozporządzeniem ministra sprawiedliwości z dnia 16go czerwca 1854 ogłoszona (Nr. 161 Dz. P. P.) o wewnętrznéj działalności urzędowéj i czynnościach sądowych władz sądowych w sprawach karnych.

5. Przepis rozporządzeniem ministra sprawiedliwości obwieszczony z dnia 3 sierpnia 1854 (Nr. 201 Dz. P. P.) o wewnętrznem urządzeniu i czynnościach prokuratoryj publicznych, i

6. Prawo wydane najw. patentem z dnia 9 sierpnia 1854 (Nr. 208 Dz. P. P.) o postępowaniu sądowem w przedmiotach prawnych po za obrębem spraw karnych.

Prócz tego jeszcze w dawnym okręgu miasta Krakowa:

a) Patent najw. z dnia 23 marca 1852 (Nr. 77 Dz. P. P.) tyczący się zaprowadzenia ogólnego kodeksu cywilnego z d: 1 czerwca 1811;
b) Patent najw. z d. 23 marca 1852 (Nr. 78 Dz. P. P.) tyczący się zaprowadzenia zachodnio-galicyjskiego postępowania sądowego i praw z niem w związku będących;
c) Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 29 listopada 1854 (Nr. 303 Dz. P. P.) o zastósowaniu prawa nadmienionego powyżéj pod 6 z dnia 9 sierpnia 1854 (Nr. 208 Dz. P. P.)
d) Rozporządzenie cesarskie z dnia 21 maja 1855 Nr. 95 Dz. P. P.) o postępowaniu celem wniesienia żądań udowodnionych aktami notaryalnemi.

Baron *Krauss* w. r.

— Według *Milit. Ztg.* N. Pan równocześnie z redukcyą armii nakazał rozwiązanie 4ch batalionów garnizonowych i 2ch bukowińskich pogranicznych. Oficerowie téj broni otrzymują pensyą wysłużoną i mają być do służby cywilnéj użyci. Z rozporządzenia Naczelnéj Komendy armii wzięci do wojska w r. 1846, mają po koniec r. b. w rezerwie pozostać, wzięci w r. 1847 wejść do rezerwy z obowiązkiem 2-letniéj służby, wszyscy zaś żołnierze wzięci 1845 albo i wcześniéj, zupełnie od służby wojskowéj uwolnieni być mają.

— Do *Gaz. Krzyżowej* piszą z Drezna 4 lipca: Dowiaduję się z pewnego źródła, że tutejszy gabinet oświadczył się już przeciw wnioskom, które Austrya wnieść ma na zgromadzenie związkowe. Wnioski te przedstawione były już tutaj, żeby się poprzednio względem nich wyrazić i zdaje się prawie, iż rząd austryacki w tedy dopiero na prawdę wnioski swoje w Frankfurcie przedłoży, kiedy się zapewni zawczasu, że będzie mógł liczyć na większość. Co do treści tych wniosków, słyszę, że Austrya stawia przedewszystkiem zapewnienie, że żadnych nowych zobowiązań od Rzeszy domagać się nie będzie, a zarazem żąda potem bezwłocznie bezwzględnego uznania swojéj polityki i przyjęcia 4ch punktów jako całości. Czyżby Austrya rzeczywiście w takiem przyjęciu 4ch punktów nie uznawała nowego ze strony Niemiec zobowiązania się?

— Wykaz stanu banku narodowego w dniu 30 czerwca przedstawia następujące cyfry: Gotówka 47,924,284 złr. Eskompto 83,642,955 (z tego we Lwowie 697,781) pożyczki na papiery krajowe publiczne 85,648,820 złr., długi państwa: fundowany 62,047,981, hipotekowany 55,000,000, za wymianę papierów skarbowych 55,078,732, tymczasowa pożyczka do końca 1854 r. 80,000,000; ilość papierów bankowych w obiegu 395,266,252 złr.

Królestwo Polskie.

Dyplomem cesarskim udzielony został order św. Anny z koroną cesarską, administratorowi archidyecezyi warszawskiéj biskupowi-sufraganowi płockiemu, Antoniemu Fijałkowskiemu. Równocześnie przez najwyższe dyplomy mianowani zostali kawalerami orderu: św. Anny 1éj klasy rzeczywisty radzca stanu, starszy radzca najwyższéj izby obrachunkowéj Swiderski-Kostiukowski; orderu św. Stanisława 1éj klasy rzeczywiści radzcy stanu: członek Komisyi przychodów i skarbu Siennicki i członkowie departamentów warszawskich Senatu rządzącego, Cichorski, Turski i Dziedzicki.

Rada administracyjna Królestwa postanowiła: Felix Kozłowski, b. kancelista bióra naczelnika powiatu Łukowskiego, który w r. 1848 wydalił się samowolnie za granicę i znajduje się na liście członków Towarzyst. demokratycznego polskiego we Francyi, uznany jest za wygnańca i ulega karze konfiskaty majątku.

Kraje Czarnomorskie.

Ostatnie wiadomości telegraficzne z Krymu w wczorajszym Przeglądzie podane, okazują, że do 2go lipca żaden ważny wypadek pod Sebastopolem nie zaszedł. Obraz przeto obecnego położenia sprawy wojennéj na południowym teatrze, skreślony wczoraj w *Czasie* na początku wiadomości z Krajów czarnomorskich, nie zmienił się do 2go lipca.

— Szczegółowy opis niepomyślnego dla sprzymierzonych szturmu i krwawéj bitwy 18go czerwca stoczonéj przedstawiliśmy w części, podając w *Czasie* z 6 lipca obraz jéj jasno i dokładnie skreślony przez francuzkiego oficera a w *Constitutionnelu* zamieszczony, następnie zaś ogłaszając wczoraj obszerny raport księcia Gorczakowa o téjże bitwie. Dzisiaj uzupełnić możemy opis téj walki podając urzędowy o niéj raport lorda Raglana do angielskiego ministra wojny ogłoszony w *London-Gazette* z 3 lipca. Raport ten okazuje widocznie, że względem szturmu tego nie było jedności między lordem Raglanem a jenerałem Pélissier, a stąd żadnéj jedności w działaniu; zdaje się, że lord Raglan przeciwny był na radzie wojennéj przypuszczeniu szturmu, a przynajmniéj żądał, aby bombardowanie trwało dłużéj i uciszyło artyleryą rosyjską na bastyonach, zanim piechota na nie uderzy; a następnie w ciągu już bombardowania żądał, aby 18go czerwca rano dwie godziny jeszcze trwał jak najsilniejszy ze strony oblegających ogień dla zdemontowania nanowo bateryj rosyjskich, które umilkły wprawdzie 17go wieczorem, lecz zapewne w ciągu nocy znów przez Rosyan naprawione i nowemi działami uzbrojone zostały. Tymczasem jenerał Pélissier uwiadomił wieczorem lorda Raglana, iż nie tylko nie spóźni chwili szturmu, ale o dwie godziny ją przyśpiesza. Dla tego zapewne Anglicy w pół godziny późniéj po rozpoczęciu ataku wieży Małachowéj przez Francuzów wyruszyli na „wielki strzałczan,“ a zdaje się, że tylko dwie boczne ich kolumny wysunęły się z przekopów do szturmu téj fortyfikacyi, trzecia zaś środkowa, mająca późniéj wyruszyć, nie wyszła nawet z przekopów swoich, widząc jak czoła dwóch pierwszych kolumn, zgruchotane w kilkanaście minut kartaczami i kulmi rosyjskiemi, padły na placu, a reszta się cofnęła. Również trzy kolumny francuzkie szturmujące Małachową nie uderzyły równocześnie, lecz jedna po drugiéj, a rosyjska artylerya zwracając się cała przeciw każdéj z osobna, rozbijała je kolejno. Bitwa ta powinna najwyraźniéj dowieść mocarstwom zachodnim przedewszystkiem koniecznéj potrzeby skoncentrowania dowództwa armii sprzymierzonéj w ręku jednego wodza. Raport lorda Raglana jest następującéj osnowy:

Przed Sebastopolem 19go czerwca. Milordzie, uwiadomiłem waszą Wysokość depeszą z 16go t. m. że nowe bateryе nasze są ukończone, a w skutku tego sprzymierzeni mogą rozpocząć zaczepne działanie przeciw Sebastopolowi z największą dzielnością. O świcie 17go czerwca wszystkie bateryе przekopów angielskich i francuzkich rozpoczęły najsilniejszy ogień i utrzymywały go dzień cały, skutek zaś jego zdawał się tak zadawalniającym, iż postanowiono, że Francuzi uderzą nazajutrz rano na wieżę Małachową, Anglicy zaś pójdą do szturmu na „wielki strzałczan“ *jak tylko osądzę to za rzecz korzystną.*

Najprzód ułożono, aby 18go rano rozpocząć jeszcze ogień z wszystkich bateryj i prowadzić go przez dwie godziny w celu zburzenia umocnień, które nieprzyjaciel mógł wznieść w nocy, oraz w celu uczynienia wyłomów w zasiekach i ostrokołach zasłaniających Strzałczan. Lecz wieczorem 17go uwiadomił mnie jenerał Pélissier, iż postanowił po głębszéj rozwadze aby wojska jego uderzyły zaraz nazajutrz rano o 3ciéj godzinie. Francuzi zatem rozpoczęli swoje działanie równo ze świtem, lecz ich kolumny wszedłszy w doniosłość strzałów nieprzyjacielskich, wytrzymywać musiały najsilniejszy ogień karabinowy i działowy z tych nawet umocnień i bateryj, które w wilią do milczenia zmuszone zostały. Widok ten skłonił mnie do dania natychmiast rozkazu, aby nasze pułki uderzyły na strzałczan.

Ułożoném było, że oddziały 2giéj, 4téj i lekkiéj dywizyi, oddane w tém działaniu pod rozkazy jenenerała Brown, sformują się w trzy kolumny: następnie kolumna prawa uderzy na lewy bok Strzałczanu, środkowa posunie się na jego wystający narożnik, lewa rzuci się na prawe boczne czoło umocnienia; boczne kolumny przypuszczą szturm naprzód a następnie środkowa.

Kolumny boczne usłuchały natychmiast rozkazu do ataku, i posunęły się naprzód, poprzedzone i zakryte oddziałami strzelców, oraz oddziałami majtków niosących drabiny i żołnierzy niosących worki z wełną. Zaledwo jednak wyszły z przekopów, przyjęte zostały nadzwyczaj morderczym ogniem karabinowym i kartaczowym. Żołnierze w przodowych szeregach padli trupem lub ranni, a inni posuwać się daléj nie mogli. Nie widziałem nigdy ognia karabinowego i kartaczowego tak silnego, rzęsistego i ciągłego; warownie rosyjskie były jak najsilniéj piechotą osadzone, a działa wybornie obsługiwane. Długa lista poległych i ranionych w dywizyach lekkiéj i 4téj i w brygadzie morskiéj prowadzonéj przez kapitana Peel, który nieszczęściem także raniony został, okaże jak wielu padło żołnierzy idących na czele. Polegli: jenerał-major John Campbell prowadzący kolumnę lewą, pułkownik Shadforth z 87go, idący na czele kolumny szturmowéj, i pułkownik Yea dowodzący kolumną prawą. Nie mam dość pochwał dla tych oficerów. Jenerał Campbell dowodził 4tą dywizyą od bitwy inkermańskiéj aż do niedawnéj chwili przybycia jenerała porucznika Bentinck. Poświęcał się cały swemu zawodowi, i zyskał ufność i szacunek powszechny. Strata jego jest dla nas bolesną. Pułkownik Shadforth biegły i czynny prowadził pułk swój wybornie we wszystkich szczegółach służby; pułkownik zaś Yea odznaczył się nie tylko świetną walecznością, lecz nadto dowodził strzelcami królewskiemi biegle i zyskał sobie miłość żołnierzy największą dbałością o wszelkie ich wygody. Zupełnéj listy poległych i ranionych nie mogę jeszcze przesłać ci milordzie, lecz jak tylko ułożoną będzie, prześlę ją telegrafem (Istotnie liczbę strat wynoszącą 1295 ludzi w zabitych i poległych, a 144 wziętych do niewoli, przesłaną w depeszy telegraficznéj ogłosił lord Palmerston na posiedzeniu parlamentu 26 czerwca, a podaliśmy ją w *Czasie* z 28 p. m P. R. C.).

Nie mam żadnych dokładnych wiadomości o działaniach i ruchach kolumn francuzkich; a widnokrąg tak jest zakryty dymem strzałów, że niepodobna zupełnie dostrzedz ich pochodu, chociaż znajduję się na stanowisku, z którego wszystko ogarnąć okiem mogę. Dochodzi mnie tylko wieść, że kolumna francuzka środkowa prowadzona przez jenerała d'Autemarre, wdarła się w przodowe zewnętrzne umocnienia nieprzyjacielskie i zagroziła szyi wieży Małachowéj; lecz dwie inne kolumny idące pod wodzą jenerałów Mayrana i Bruneta, którzy obydwa polegli, napotkały przeszkody podobne tym, przez które wstrzymanemi zostały nasze bataliony i musiały odstąpić od szturmu.

Wyższość naszego ognia w pierwszym dniu bombardowania, tojest 17go, naprowadziła jenerała Pélissiera, mnie, oraz oficerów inżynieryi i artyleryi obu armij na myśl, że artylerya rosyjska jest w części stłumiona, i że działanie można rozpocząć z nadzieją pomyślnego skutku. Wypadek dowiódł, że zasoby rosyjskie bynajmniéj wyczerpanemi nie były, i nieprzyjaciel posiadał jeszcze potęgę aby rozbić i odeprzeć szturmujących, strzałami swych bateryj i parowców.

Podczas głównego i bezpośredniego ataku na strzałczan, polecono jenerał-porucznikowi England posunąć jednę brygadę z 3ciéj dywizyi pod jenerał-majorem Barnard do parowu Worońcowa, dla wsparcia szturmowéj kolumny na prawo od niego atakującéj. Inna brygada pod jenerał-majorem Eyre, posuniętą została jeszcze daléj na lewo aby zagroziła umocnieniom przed arsenałem. Nie otrzymałem jeszcze raportów o tych czynnościach, niemogę zatém przesłać ich Waszéj Wysokości. Jenerał Eyre wszedł w istotny i uporczywy bój, a choć raniony, opanował smętarz broniony starannie przez nieprzyjaciela, oraz zajął kilka domów. Gdy jednak niemieliśmy zamiaru atakować miasta z frontu, brygada ta wieczorem cofnąć się musiała.

Z smutkiem donoszę, że podpułkownik inżynieryi Tylden, tyle już razy w ciągu oblężenia zaszczytnie wspominamy, ciężko raniony został. Mam jednak nadzieję, że zachowamy go przy życiu.

Wielce jestem obowiązany jenerałowi Brown za kierunek powierzonego mu działania. Uznaję także z radością ważne usługi oddane przez jenerała Henryka Jones w téj czynności, a równie składam mu podziękowanie za ciągły, energiczny i gorliwy kierunek robotami oblężniczemi od chwili objęcia przez niego dowództwa inżynieryi. Wczoraj raniony on został lekko kartaczem w czoło.

Ściągnąłem z Bałakławy 1ą dywizyę i ustawiłem ją na wyżynie przed Sebastopolem jako rezerwę. Wojska sardyńskie pod jenerałem Lamarmora i tureckie pod Omerem paszą, przeszły 17go czerwca na prawy brzeg Czarnéj i zajmują stanowiska przed Czorgunem. Nie spotkały się nigdzie z znaczniejszym korpusem nieprzyjacielskim.

Racz przyjąć itd. *Raglan.*

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Sprawozdawca baltycki do *Moniteur de la flotte* powiada o machinach piekielnych Jakobiego, których część wyłowiono jak wiadomo w morzu. Są to naczynia z blachy galwanizowanéj żeby nie rdzewiały, podobne do odwróconéj głowy cukru $1\frac{1}{2}$ stopy wysokie, $\frac{3}{4}$ u dołu szerokie, pływające w wodzie na sznurze umocowanym na dnie morza. W spodniéj ich części jest proch, w górnéj narząd palny, ktory za najmniejszém uderzeniem zapala proch. Narząd ten składa się z bawełny strzelającéj, rurki szklannéj napełnionéj kwasem siarkowym która za lada trąceniem kruszy się i kwas siarkowy wypuszcza, tudzież sprężyny wywierającéj nacisk na massę palną skoro naczynie uderzonem zostanie.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń *Kursa telegraficzne z dnia 7go lipca:* — Metaliki 5-proc. $78\frac{9}{16}$. — Metaliki 5-proc. z r. 1853 92. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-procen. $68\frac{1}{4}$. Metaliki 4-procent. $63\frac{1}{4}$. — 5-pr. z 1852 r. — —. $2\frac{1}{2}$-pr. $84\frac{7}{16}$. — -pr. $19\frac{1}{4}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narodowa 5-proc. $83\frac{5}{8}$. — dto 4-proc $62\frac{3}{4}$. — dto z r. 1850 4-pr. $90\frac{1}{2}$ — Augsburg $123\frac{3}{4}$. — Londyn 12 kr. —. — Paryż $144\frac{1}{4}$. — Akcye Bankowe 988.— Akcye kol. żel. półn. — Ferdyn. —. — — Pożyczka z r. 1851 lit. A. — —. B. — Ost-Donau-Dampfsch. —

Kurs krakowski z d. 7 lipca Bankn. aus. ż. $90\frac{1}{2}$ płacą 90. — Pruski kurant żąd. 111 płacą $110\frac{1}{4}$. — Ruble sr. nowe żąd. $103\frac{1}{2}$ pł. $102\frac{1}{2}$. — Cwancygiery nowe żąd. 113 płacą 112 — Cwancyg. stare żąd. 113 pł. 112. — Imper. ż. $35\frac{3}{4}$, płacą $35\frac{1}{3}$. — Dukaty austr. hol. żąd. $21\frac{1}{6}$ pł. $20\frac{1}{2}$. — 20-franki ż. $35\frac{1}{4}$ pł. $34\frac{3}{4}$ Listy zast. pol. żąd. $101\frac{1}{2}$ pł. $100\frac{1}{2}$. — List zast. gal. żąd. 93 pł. 92. — Obligi Indemn. ż. $69\frac{1}{2}$ pł. $68\frac{1}{2}$

Kurs wiedeński z dnia 5go lipca. Metaliki $78\frac{1}{8}$. Nowa pożyczka 68. — Akcye Banku wiedeńs. 987.— Akcye kolei żelazn. półn. 199. — Agio od złota $28\frac{1}{4}$, od srebra $23\frac{1}{4}$ — Oblig. uwoln. grunt. 72. — Pożyczka ostatnia narodowa $83\frac{5}{16}$.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 6go lipca rano. *Monitor* dzisiejszy ogłasza depeszę jenerała Pélissier z Krymu z 4go lipca, według któréj nic ważnego do dnia tego pod Sebastopolem nie zaszło.

Paryż 6 lipca. Izba prawodawcza przyjęła prawo względem pożyczki, mającéj być zaciągniętą przez Rząd. — Prywatna depesza nadeszła tu dzisiaj z Barcellony z 4go t. m., zaprzecza podaniu o przybyciu tamże jenerała Espartery. Dnia 5 t. m. kortezy zaczęły roztrząsać projekt dobrowolnéj pożyczki.

Gdańsk 5 lipca. Parowiec „Bulldog“ przybył tutaj. Opuścił on flotę sprzymierzoną 1 lipca, flota ta stała częścią przed Kronstadtem, częścią przy wyspie Nargen. Nie przywiózł on żadnej wiadomości o ważniejszych wypadkach. Stan zdrowia admirała Seymour polepsza się.

Marsylia 4 lipca. Przygotowania do przesłania nowych posiłków do Krymu szybko postępują; wkrótce przybędzie tutaj 1000 artylerzystów, i przewiezieni zostaną na Wschód. Otrzymano tu ważne wiadomości z Włoch. W Neapolu uwięziono wiele osób z powodów politycznych. Osoby znane z swych związków z Piemontem są przez policyą ściśle strzeżone. Rząd neapolitański podniósł opłatę od wyprowadzanego z kraju siana i drzewa do Krymu. Posłowie Francyi i Anglii żywo przeciw temu protestowali. Król portugalski, książę Oporto i księżna Brabancka byli przytomni w Rzymie obchodwi święta ś. Piotra.

Według listów stambulskich w *Osserv. Triestino*, dzisiejsze ministeryum tureckie zamyśla zrzucić ze siebie zobowiązanie oddania 25,000 ludzi pod komendę angielską.

Sprostowanie.

W feilletonie wczorajszym w 4éj przedziałce wiersz 7 zamiast: nie mogą dojść, popraw: one mogą dojść.

Przyjechali od d. 6go do 7go lipca.

HOTEL POLLERA. Christopoulos Grzegórz kupiec, Antler Franciszek wł. dóbr ze Lwowa. Marasly Grzegórz radca dworu rosyjskiego z Odessy. Cabalski Jakób, Dutko Michał proboszcze z Tarnowa. Weis Karol c. k. radca sekcyjny z Jaworznia. Danziger Moriz kupiec z Wadowic. Górski Maciéj wł. dóbr z Koszyc. Rubinstein Róża żona kupca z córką z Wiednia. Wiktor Władysław z Ołomuńca. Laverga Alfonto kapitalista z Wrocławia. Westphal Karol kupiec z Berlina. Ferrari Józef kupiec z Opawy.

HOTEL DREZDEŃSKI. Vittilic v. Boniperti żona kapitana, Adela Veigl żona kapitana z Wiśnicza. Antoni Dziedzicki Dr. med., Sokol Franciszek Dr. med., Józef Machold Dr. med. z Wiednia.

HOTEL ROSYJSKI. Wincenty Hausner wł. dóbr, Madejski wł. domu ze Lwowa.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Kraków dnia 6 lipca. Dowóz koleją żelazną zboża z Węgier, jakoto żyta, jęczmienia i kukurudzy znów się temi dniami powiększył. W skutku podwyżki ceny kukurudzy na ostatnim targu, wczoraj i dzisiaj nikt się za kupnem tego ziarna nie pojawił; a dziś wiele ofiarowano partyi po 11 do 11¼ złr., nic jednak nie można było sprzedać. Jęczmień więcéj nieco przez tutejszych krupników poszukiwany utrzymywał się stale przy dawnéj cenie. — Żyto i pszenica ofiarowane chętnie i właściciele tych ziarn zbywać chcieli zapasy wszelkiemi sposobami, ale nawet na ceny tańsze nie znalazł się pokup; i tylko ze sto korcy pięknego żyta węgierskiego sprzedano (wagi 153—155 f. wied. korzec) po 12¼, 12½, 12⅝ złr. Żyto galicyjskie łatwoby dostał wieleby chciéć po 11½ do 12 złr. Pszenicy kilkadziesiąt korcy na drobiazgowe miary sprzedawano po 15 do 16 złr. Pszenica węgierska czerwona ofiarowana mocno po 13 do 14 złr. nawet dość ciężka bo po 163—165 f. wied. W ogóle targ niepewny, ceny chwieją się i zapewne spadać będą jeszcze. Rzepak bardzo dobrze odchodzi, handel tym artykułem wielce ożywiony, tak na miejscową potrzebę jak i do Wiednia i Wrocławia pozawierano umowy o dostawy terminowe, kilka tysięcy korcy tak na Kraków jak i zamiejscowe użycie już zostało skontraktowanych po 13½ do 14 złr. w miarę dobroci na pniu. Spodziewają się że piękne ziarno na pewne już otrzymane wiele drożéj popłacać będzie. Żądania codzień większe od zagranicznych kupców, którzy utrzymują komissyonerów dla rzepaku.

WYKAZ

zmarłych chrześcian w mieście Krakowie, od dnia 10 do 20 czerwca 1855 włącznie.

1250) Lipiński Władysław syn M. ¼ roku życia, na cholerę.
1251) Łabusiewiczowna Anastazya córka Maryanny wyrobnicy lat 11, na tyfus.
1252) Seweryn Szczepan syn Jacka handlarza lat 11, na suchoty.
1253) Łempicka Magdalena córka Wiktoryi wyrobnicy lat 6, na uduszenie przez dym w czasie pożaru.
1254) Bryła Walenty syn Piotra z Bronowic 3 miesiące mający, na morzysko.
1255) Wromionka Wiktorya wyrobnica lat 20 mająca, w skutku wyniszczenia głodowego.
1256) Wątrobionka Stanisława sierota w szpit. ś. Łazarza lat 9, na zapalenie osłon mózgowych.
1257) Górka wyrobnik lat 30, na ranę dartą przedboka lewego z przejściem w zgorzelinę.
1258) Marońska Konstancya wyrobnica lat 60, na tyfus.
1259) Brudzionka Maryanna posługaczka z szpitala św. Łazarza, na cholerę.
1260) Sroczyński Antoni terminator szewski lat 12, na cholerę.
1261) Pfeiffer Elżbieta żona Sebastyana budownicz. przy fortyfikacyi.
1262) Zygmuntowicz Paweł syn Franciszka wyrobnika lat $3\frac{1}{12}$ mający, na tyfus.
1263) Barasiński Franciszek syn Tomasza wyrob. lat 10, na suchoty.
1264) Kustra Franciszek wyrobnik lat 19, na cholerę.
1265) Suski Mikołaj syn Magdaleny lat 1½, na cholerę.
1266) Kromaszyńska Teresa córka Józefa urzędnika rok 1, na koklusz.
1267) Stypulski Kazimiarz gospodarz z Łobzowa lat 93, w skutku starości.
1268) Marmulewicz Ignacy syn Ignacego wyrobnika lat 4, na suchoty.
1269) Koziorski Władysław syn Wojciecha utrzymującego garkuchnię lat 2, na cholerę.
1270) Waskowna Agata córka Jana z Nowéj wsi lat 1½, na konwulsye.
1271) Wojcik Józef wyrobnik lat 44, na apopleksyę.
1272) Skarżyński Wincenty syn Jana lat 2, na suchoty.
1273) Dziedzicowna Katarzyna córka Bartłomieja wyrobn. lat 4, na suchoty.
1274) Florkiewicz Jan wyrobnik lat 18, na puchlinę ogólną i biegunkę.
1275) Ciepierzonka Maryanna wyrobnica lat 48, na wyniszczenie głodowe.
1276) Tataruch Franciszek wyrobnik lat 64, w skutku starości.
1277) Łukasiewicz Piotr ubogi pod opieką Tow. Dobr. lat 71, na puchlinę ogólną.
1278) Leszczyk Grzegorz obywatel lat 72, na cholerę.
1279) Guziński Teofil syn Kantego pisarza prywatnego lat 1½, na cholerę.
1280) Jurkowski Antoni syn Jacentego czeladnika prof. szewskiéj 7 miesięcy życia, na konwulsye.
1281) Pieczara Tomasz syn Macieja włościanina z Bronowic m. lat 4, na suchoty.
1282) Baron Antoni komornik z Bronowic m. lat 35, na cholerę.
1283) Flaszczyk Floryan syn Jana murarza lat 1½, na dyaryę.
1284) Krawczykowna Salomea wyrobnica lat 40, w skutku wyniszczenia głodowego.
1285) Pociecha Kazimierz wyrobnik lat 49, na zapalenie płuc.
1286) Trębacz Wawrzeniec wyrobnik lat 50, na zapalenie płuc.
1287) Wojcikiewicz Maryanna wyrobnica lat 64, na gruźlicę.
1288) Agnieszka Brożka córka Franciszka z Nowéj wsi 3 tygodni życia, na cholerę.
1289) Siemiński Wojciech syn Franciszka wyrobnika lat 7, na cholerę.
1290) Nawara Jan wyrobnik z Prądnika cz. lat 24, na apopleksyą krwistą.
1291) Tuchalska Maryanna z Krowodrzy lat 1½, na cholerę.
1292) Adamczykowna Józefa córka Stanisława ogrodnika z Nowéj wsi 14 tygodni życia, w skutku słabości sił fizycznych.
1293) Ziemba Antoni wyrobnik lat 41, na tyfus.
1294) NN. wieziony do aresztów, licząc około lat 50 życia, w drodze zmarł w skutku wyniszczenia sił żywotnych.
1295) Ficzkowska Zofia wyrobnica lat 67, w skutku wyniszczenia głodowego.
1296) Prochowska Marya służąca lat 20, na gruźlicę.
1297) Leśniowska Teofila sierota na Wesołéj, 4 tygodni życia, cierpiąc na nieżyt żołądka i jelit.
1298) Palczonka Anastazya sierota na Wesołéj 2 dni życia na nieżyt żołądka i jelit.
1299) Hafis Marcin syn Józefa wyrobnika lat 1½, na suchoty.
1300) Ostrowska Petronella żona Konstantego robotnika przy kolei żelaznéj lat 42, na cholerę.
1301) Zielińska Józefa żona Mikołaja rybaka lat 30, na cholerę.
1302) Pęcak Andrzej syn Andrzeja wyrobnika lat 5, na suchoty.
1303) Woźniak Józef syn Maryanny wyrobnicy lat 2½, na gorączkę trawiącą.
1304) Biron Zuzanna żona Adama obywatela M. K. lat 72, na cholerę.
1305) Skopiński Antoni wyrobnik lat 34, na cholorę.
1306) Bajda Jan Nep. 2 miesiące życia, na cholerę.
1307) Mucha Salomea żona Wawrzeńca wyrobnika lat 48, na cholerę.
1308) Majewski Franciszek sierota z Wesołéj 8 tygodni, na zapalenie jelit.
1309) Barańska Teresa wyrobnica lat 56, na wyniszczenie głodowe.
1310) Garusiewicz Maryanna córka Jana lokaja lat 10, na cholerę.
1311) Budziszewska Wiktorya nauczycielka pryw. z Nowéj wsi lat 64, na cholerę.
1312) Schoch Karol ślusarz lat 57, na cholerę.
1313) Piotrowska Maryanna wyrobnica lat 38, na cholerę.
1314) Urodziło się dziecię nieżywe płci męskiéj p. Karola Kremera.
1315) Jędorowna Maryanna lat 18, na suchoty płuc.
1316) Adamczykowa Katarzyna żona gospodarza z Nowéj wsi lat 35, na tyfus.
1317) Nowicki Józef majster profesyi szewskiéj lat 70, na cholerę.
1318) Głuszczyński Józef wyrobnik lat 50, na tyfus.
1319) Berger Stanisław lat 17, na cholerę.
1320) Hałatkiewiczowa Kaliksta żona Ferdynanda lat 26, na suchoty.
1321) Czyż Katarzyna wyrobnica lat 40, na tyfus.
1322) Dziedzicka Maryanna wyrobnica lat 46, w skutku wyniszczenia głodowego.
1323) Plesiak Floryan wyrobnik lat 58, w skutku wyniszczenia głodowego.
1324) Szywan Tomasz wyrobnik lat 24, w skutku wyniszczenia głodowego i biegunki.
1325) Zagrodzki Jan służący lat 19, w skutku wyniszczenia głodowego.
1326) Pietraś Franciszek lat 30 mający, na charłactwo z nędzy.
1327) Tomczykiewicz Franciszek w szpitalu św. Ducha lat 20, na gorączkę żółciową.
1328) Siemieńska Franciszka żona Piotra szewca lat 36, na cholerę.
1329) Blichorszczonka Maryanna córka Sebastyana wyrobnika z Prądnika b. lat 12, na tyfus
1330) Scheiter Mateusz wyrobnik lat 39, na cholerę.
1331) Kasprowiczowna Helena córka Wiktoryi wyrobnicy lat 2, na cholerę.
1332) Gierczykowna Franciszka córka Katarzyny wyrobnicy lat 3, na cholerę.
1333) Dworska Wiktorya przy familii zostająca lat 75, na cholerę.
1334) Banasik Urszula pod opieką Towarz. Dobr. lat 81, w skutku starości.
1335) Romański Stanisław syn Błażeja lat $4\frac{1}{12}$, w skutku słabości sił fizycznych.
1336) Tuchalska Maryanna żona Jana wyrobnika lat 45, na cholerę.
1337) Klęk Józef wyrobnik lat 51, na cholerę.
1333) Przygodzka Antonina córka Wiktoryi służącéj 3 dni życia, na konwulsye.
1339) Longowa Helena wyrobnica lat 60, na cholerę.
1340) Bąkowski Wincenty student lat 17, na cholerę.
1341) Rajtak Józef wyrobnik lat 34, na suchoty.
1342) Czyńciel Jan syn Józefa rękawiczarza 4 tygodni życia, w skutku słabości sił fizycznych.
1343) Zielińska Elżbieta żona Wincen. lat 42, na cholerę.
1344) Romańska Barbara córka Błażeja lat 2, na konwulsye.
1345) Czyścik Walenty wyrobnik lat 54, w skutku gorączki żółciowéj z wyniszczeniem ogólnem.
1346) Kawalec Antonina córka Józefa gospodarza z Krowodrzy 1 tydzień życia, w skutku słabości sił żywotnych.
1347) Tulik Józef wyrobnik lat 50, na tyfus.
1348) Palichowski Jan wyrob. lat 16, na zapalenie kiszek.
1349) Garlik Piotr czeladnik kraw. lat 32, na gruźlicę.
1350) Wątrobska Magdalena wyrobnica lat 67, w skutku starości.
1351) Madejska Maryanna wyrobnica lat 25, konająca do szpit. św. Łazarza przywieziona.
1352) Seitz Klara córka Karola tapicera 7 tygodni życia, na konwulsye.
1353) Biron Adam ob. m. K. lat 75, na cholerę.
1354) Hattar Franciszek żona ck. kapitana przy artyleryi lat 38, na cholerę.
1355) Fiereck Jakób woźny przy Magistracie lat 44, na cholerę.
1356) Szklarczyk Anna córka Johanny wyrobnicy lat 17, na cholerę.
1357) Müller Anna w Klinice 5 miesięcy, na cholerę.
1358) Miłkowska Stanisława obyw. lat 44, na cholerę.
1359) Urodziło się dziecię nieżywe płci żeńskiéj Zofii Susałownéj w szpit. św. Ducha.
1360) Pawlewska Maryanna wdowa lat 62, na cholerę.
1361) Kornasiowa Anna córka Antoniny przekupki lat 3, na cholerę.
1362) Kornasiowa Amalia córka Antoniny przekupki rok 1, na cholerę.
1363) Kowaczka Jan cieśla lat 32, na cholerę.
1364) Pazurkowna Helena córka Józefa włościanina z Rakowic, na suchoty.
1365) Słuchaczek Antoni sierota na Wesołéj 8 tygodni, w skutku wyniszczenia — marasmus.
1366) Osiński Jan sierota lat 2, na puchlinę ogólną.
1367) Strzelichowski Stanisław syn Katarzyny wyrobnicy lat 11, na cholerę.
1368) Strzelichowska Tekla córka Katarzyny wyrobnicy lat 5, na cholerę.
1369) Markoe Aurelia córka Jana obyw. m K. lat $1\frac{1}{1}$, na zapalenie płuc.
1370) Tetlonka Maryanna córka Stanisława z Rakowic lat 12, na suchoty.
1371) Dyrmalina Agnieszka żona Mikołaja z Nowéj wsi, w skutku biegunki tyfusowéj.
1372) Pazurkowna Helena córka Józefa włośc. w Nowé. wsi lat 2, na suchoty.
1373) Siwek Jędrzéj wyrobn. lat 30, na cholerę.
1374) Dudek Wincenty z Łobzowa lat 30, na cholerę.
1375) Chlipalski Jan piekarz lat 50, na cholerę.
1376) Biron Aniela córka Adama lat 30, na cholerę.
1377) Filipkiewicz Jacenty dziadek z Towarz. Dobr. lat 74, na cholerę.
1378) Nowakowska Maryanna córka Macieja lat 2½ na cholerę.
1379) Wróblowska Tekla przy familii zost. lat 55, na gorączkę żółciową.
1380) Kulczycka Małgorzata uboga lat 69, na wyniszczenie ogólne.
1381) Mazurowna Katarzyna żona Piotra ogrod. z Łobzowa lat 70, w skutku starości.
1382) Bukowski Romuald chłopiec od introl. lat 16 na biegunkę.
1383) Zbierski Ignacy wyrobn. lat 17, na tyfus.
1384) Mutniański Franciszek obyw. lat 53, na cholerę.
1385) Łukaszkiewicz Maryanna córka Wincentego czel. prof. rękaw. lat 5, na suchoty.
1386) Flaszczyk Wiktorya żona Jana lat 30, na cholerę.
1387) Mazurkowa Małgorzata żebrac. lat 80, na cholerę.
1388) Muziałowna Kunegunda służ. lat 23, na cholerę.
1389) Miaskowska Wiktorya żona muzykusa lat 30, na cholerę.
1390) Dukalska Magdalena żona Hipolita muzyk. lat 36, na cholerę.
1391) Furko Józefa żona Piotra wyrobnika lat 50, na cholerę.
1392) Kokrzyńska Maryanna córka Fabiana ruśnikarza lat 22, na suchoty.
1393) Tabor Mateusz syn Józefy wyrobnicy lat 4, na cholerę.
1394) Opoldus Marcin wyrobn. lat 32, na cholerę.
1395) Siermontowski Bronisław syn Stanisława lat 1½, na skrofuły.
1396) Kowalska Barbara wyrobn. lat 38, na cholerę.
1897) Otwinowska Barbara córka Feliksa 6 mies. mająca na koklusz.
1398) Józefczyk Tadeusz syn Jędrzeja naucz. pryw. 3 tyg., na zapalenie jelit.
1399) Mucha Maryanna córka Jana parobka 4 miesiące, na konwulsye.
1400) Kruźlewiczowna Maryanna córka Salomei wyrob. lat 4, na cholerę.
1401) Sikora Szymon syn Józefa służ. lat 4, na cholerę.
1402) Muldosik Szczepan wyrobnik, na cholerę.

WYKAZ

zmarłych starozakonnych na Kazimierzu od dnia 10 do 20 czerwca 1855 włącznie.

232) Anna Landsberg żebr. lat 50, na zapalenie kiszek.
233) Szaja Szajer żołn. urlop. lat 23, na zapalenie płuc.
234) Szaja Süsslowicz wyrobn. lat 17, na cholerę.
235) Izaak Junger syn Szymona faryniarza lat 4½, na biegunkę.
236) Hirsch Erler syn Lajbusia fakt. lat 10, na gorączkę trawiącą.
237) Sara Siodmak córka Wolfa tandec. lat 1½, na zapalenie mózgu.
238) Rafał Bertram syn Samuela wexl. lat 5, na zapalenie płuc.
239) Ritterman Anna żona Wolfa handl. lat 45, na tyfus.
240) Jontl Grüner szmaciarz lat 41, na tyfus.
241) Klein Józef urlop. lat 26, na gruźlicę płuc.
242) Chiel Süsslowicz bakał. lat 24, na cholerę.
243) Abraham Hirsch Schläfrig syn Izraela lat 10, utopił się w Wiśle.
244) Bezimienny syn Salomona Szolem przekupn. 5 dni mający, w skutku osłabienia ogólnego.
245) Mojżesz Brand syn Blumy wyrob. ½ roku mający, na konwulsye.
246) Eidel Fromer żebraczka lat 75, na gruźlicę płuc.
247) Abraham Löblowicz tandec. lat 55, na cholerę.
248) Schönman Jakób wyrobn. lat 40, w skutku węglika.
249) Gotzelik urlopn. lat 50, na tyfus.
250) Jonas Wisnitzer syn Dawida krawca lat 7, na cholerę.
251) Wolf Süsslowicz syn Zisli szwac. lat 17, na cholerę.
252) Bezimienna córka Mechli Markheima 8 dni mający, w skutku osłabienia ogólnego.
253) Jozua Hertzke Apfelbaum fakt. lat 38, na cholerę.
254) Bajle Gehorsam żona Natana Mojżesza wyrob. lat 24, na zapalenie mózgu.
255) Szajndel Schönherz córka Juda żebraka lat 19, na suchoty.
256) Hinda Agatstein córka Abrahama szynkarza lat 4, w skutku gorączki nerwowéj.
257) Abraham Schenkein syn Samuela krawca lat 7, na cholerę.
258) Hirsz Lichthauser piekarczyk syn Izaaka lat 16, na cholerę.
259) Temerl Henigbaum żebr. wdowa lat 82, w skutku starości.
260) Kajla Freundlich żona szpekul. lat 27, na cholerę.

URZĘDOWE.

(778) **Ankündigung.** (1)

[N. 7926.] Von Seite des Tarnower k. k. Kreisamtes wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Verpachtung des Tarnower städtischen Mass und Waggefälls auf die Zeit vom 1 November 1855 bis Ende Oktober 1858 eine Licitation am 2ten August 1855 in der Tarnower Magistrats-Kanzlei Vormittags um 9 Uhr abgehalten werden wird.

Das Praetium fisci beträgt: 780 fl. 31 kr. CMze und das Vadium 78 fl. C. Mze.

Sämmtlichen Orts-Obrigkeiten wird demnach aufgetragen, diese Licitation in ihren Dominikal-Bezirken sogleich zur allgemeinen Kenntniss zu bringen, und insbesondere die bekannten Speculanten und Unternehmungslustigen hiervon eigends mit dem Beisatze zu verständigen, dass die weiteren Licitations-Bedingnisse am gedachten Licitationstage hieramts bekannt gegeben, und dass bei der Versteigerung auch schriftliche Offerten angenommen werden, daher es gestattet wird, vor oder auch während der Licitations-Verhandlung schriftliche versiegelte Offerten der Licitations-Kommission zu übergeben. Diese Offerten müssen aber:

a) das der Versteigerung ausgesetzte Object, für welches der Anbot gemacht wird, mit Hinweisung auf die zur Versteigerung desselben festgesetzte Zeit, nämlich Tag, Monat und Jahr gehörig bezeichnen, und die Summe in Conventions-Münze, welche geboten wird, in einem einzigen, zugleich mit Ziffern und durch Worte auszudrückenden Betrage bestimmt angeben, und es muss

b) darin ausdrücklich enthalten sein, dass sich der Offerent allen jenen Licitations-Bedingungen unterwerfen wolle, welche in dem Licitations-Protokolle vorkommen und vor Beginn der Licitation vorgelesen werden, indem Offerten, welche nicht genau hiernach verfasst sind, nicht werden berücksichtiget werden;

c) die Offerte muss mit dem 10-percentigen Vadium des Ausrufspreises belegt sein, welches im baren Gelde, oder in annehmbaren und haftungsfreien öffentlichen Obligationen, nach ihrem Curse berechnet, zu bestehen hat;

d) endlich muss dieselbe mit dem Vor- und Familien-Namen des Offerenten, dann dem Charakter und dem Wohnorte desselben unterfertigt sein.

Diese versiegelten Offerten werden nach abgeschlossener mündlichen Licitation eröffnet werden. Stellt sich der in einer dieser Offerten gemachte Anbot günstiger dar, als der bei der mündlichen Versteigerung erzielte Bestbot, so wird der Offerent sogleich als Bestbieter in das Licitations-Protokoll eingetragen und hiernach behandelt werden; sollte eine schriftliche Offerte denselben Betrag ausdrücken, welcher bei der mündlichen Versteigerung als Bestbot erzielt wurde, so wird dem mündlichen Bestbieter der Vorzug eingeräumt werden.

Wofern jedoch mehrere schriftliche Offerten auf den gleichen Betrag lauten, wird sogleich von der Licitations-Commission durch das Loos entschieden werden, welcher Offerent als Bestbieter zu betrachten sei.

Tarnow den 19ten Juni 1855.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
6	2	329'''55	+11° 2	97 3%	północny mocny	pochmurno	grzmoty i deszcz ulewny	+16°9	+11°0
„	10	329 55	+14 2	87 7	wschodni słaby	pogoda z chmurami	„ „ po 3éj		
7	6	329 15	+12 7	90 8	południowy „	„	w nocy deszcz		

Dodatek do Nru 152 Dziennika „CZAS".

(783) **Ankündigung.** (1)

[N. 9312.] Zur Sicherstellung der Materialien und Arbeiten zu den Bochniär Strassenbaubezirke für das Jahr 1855 zu bewirkenden Strassen Conservations Herstellungen, und zwar:

I. in der Droginiär Wegmeisterschaft.

		der Fiskalpreis beträgt fl.	k.
a)	Geländer Aufstellung an der Brücke N. 4	48	43 3/4
b)	Reparatur der Brücke N. 5	76	53
c)	dtto dtto N. 6	68	17
d)	dtto dtto N. 7	3	29 2/4
e)	dtto dtto N. 12	377	13 1/4
f)	Neubau der Brücke N. 16	129	5 3/4
g)	Steinwurf zur Sicherstellung der Brücke N. 18	20	6
h)	Ausbesserung der Brücke N. 23	44	29
i)	Reparatur des Canals N. 8	11	45 3/4
k)	dtto dtto N. 9	10	41 2/4
l)	dtto dtto N. 27	3	29 2/4
m)	Reparatur des Canals N. 30	39	32 2/4
n)	Strassengeländer Aufstellung	664	28 1/4
o)	Wasserbau zum Schutz der linken Brustwand an der Brücke N. 3	69	8
p)	Einfache Schindel-Eindeckung der Brückenwechterswohnung an der Jochbrücke N. 3	54	41
q)	dtto dtto N. 13	40	4 1/4
r)	Umbau der Brücke N. 10	532	44 1/4
s)	Auspflasterung der Sohle am Kanal N. 22	474	46 1/4
t)	Reparatur der Brücke N. 28	114	7 3/4

II. in der Xiążnicer Wegmeisterschaft.

		fl.	k.
a)	Stemplung der Geländer Bogen Brücke N. 54	1060	5
b)	Reparatur der Spiegel Brücke N. 33	480	58
c)	Umbau der Brücke N. 32	217	47 1/4
d)	Reparatur der Brücke N. 53	50	32 1/4
e)	dtto dtto N. 59	165	20 1/4
f)	dtto dtto N. 60	229	33 1/4
h)	dtto des Canals N. 34	40	15 1/4
i)	dtto dtto N. 35	16	21
k)	dtto dtto N. 36	39	49
l)	dtto dtto N. 44	21	44 3/4
m)	dtto dtto N. 56	24	35 3/4
n)	Aufstellung der Strassengeländen	401	40
o)	Reparatur des Materialschopfens in Xiążnice	59	9
p)	Anzuschaffende Requisiten zur Reinigung der Geländer Bogen Brücke N. 54	4	28
q)	Reparatur der Geländer Bogen Brücke N. 54 über Rabafluss bei Xiążnice	1324	6 3/4
r)	Anschaffung eines kleinen Schlagwerkes unter der Xiążnicer Brücke	50	52 1/4

III. in der Wegmeisterschaft Bochnia.

		fl.	k.
a)	Reparatur der Brücke N. 82	6	17 1/4
b)	Umbau dtto N. 93	299	18
c)	Neubau dtto N. 94	198	13
d)	Reparatur dtto N. 95	106	23 1/4
e)	dtto des Canals N. 83	19	6
f)	dtto des Schlauches N. 95 1/2	42	49 3/4
g)	Auswechslung der Strassengeländer	62	25

IV. in der Wegmeisterschaft Brzesko.

		fl.	k.
a)	Reparatur der Brücke N. 100	112	21
b)	Aufstellung der Strassengeländer	22	50
c)	Reparatur der Brücke N. 9 über Nerwica Bach	470	28

V. in der Proszowker Wegmeisterschaft der Sierosławicer Verbindungsstrasse.

		fl.	k.
a)	Anschaffung neuer Kehrbesen und Mistschaufeln für die Rabaflussbrücke N. 29	2	4
b)	Geländer Aufstellung auf der Brücke N. 2	18	12 3/4
c)	dtto dtto dtto N. 3	12	55 3/4
d)	dtto dtto dtto N. 4	12	55 3/4
e)	Reparatur der Brücke N. 5	290	34 5/8
f)	dtto dtto N. 7	73	24 2/4
g)	dtto dtto N. 15	10	5
h)	dtto dtto N. 24	305	22 1/4
i)	Neubau dtto N. 33	119	5 2/4
k)	Aufstellung der Strassengeländer	12	55 3/4
	Zusammen	9176 fl.	52 k.

wird in Folge Dekrets der h. Landes-Regierung vom 22 Juni l. J. Z. 15,991 eine Offerten Verhandlung bis zum 20 Juli 1855 9 Uhr Vormittags ausgeschrieben.

Sämmtliche Ortsobrigkeiten werden angewiesen diese Ankündigung in ihren unterstehenden Bezirken zur allgemeinen Kenntniss zu bringen und hievon insbesondere die bekannten Spekulanten und Unternehmungslustigen dann die Grundherrschaften mit dem Beisatze zu verständigen, dass die Lieferungsbedingnisse, so wie auch die einzelnen Erfordernisse bis zu dem genannten Tage in der Kreisamtskanzlei eingesehen werden können.

Die schriftlichen Offerten müssen übrigens:

a) Das Objekt für welches der Anboth gemacht wird mit Beziehung auf den Strassenbaubezirk und die Wegmeisterschaft, dann den obgenannten Termin und endlich auf die vorligende Kreisämtliche Ankündigung nach ihrem Datum und Zahl gehörig bezeichnen und die Summe in Con. Mze welche gebothen wird mit Zifern und Worten angegeben;

b) muss in diesem Offerten die Erklärung enthalten sein dass die Unternehmungslustigen die Lieferungsbedingnisse bekannt sind und sie sich denselben unbedingt unterziehen wollen;

c) muss diesen Offerten das Vadium mit 10% des Fiskalpreises im baaren Gelde oder in annehmbaren und haftungsfreien öffentlichen Obligationen nach ihrem Kurs berechnet beigelegt sein;

d) die ausser dem Bochniaer Kreise wohnhaften Unternehmungslustigen müssen ihren Offerten von den betreffenden Kreisbehörden bestätigte Zeugnisse über ihre Solidität und geseзliche Zulässigkeit zu öffentlichen Unternehmungen beilegen;

e) endlich müssen diese Offerten das Datum der Ausfertigung derselben enthalten und mit dem Charakter und Wohnort desselben unterfertigt sein.

K. k. Kreisbehörde.

Bochnia am 4. Juli 1855.

Schneider.

---

(786) **Konkurs-Ausschreibung.** (1-3)

Für eine Lehrerstelle der klassischen Philologie am Gimnasium zu Agram.

Durch das erfolgte Ableben des Franz Ostoić, ist am k. k. Obergimnasium zu Agram eine Lehrerstelle für die lateinische und griechische Philologie, mit welcher gegenwärtig ein Jahresgehalt von 800 fl. und beziehungsweise 900 fl. CMze aus dem kroatisch-slavischen Studienfonde verbunden ist, in Erledigung gekommen. Zur Wiederbesetzung derselben wird hiemit der Konkurs mit dem Bemerken eröffnet, dass die Bewerber um die gedachte Stelle ihre wohlinstruirten Kompetenzgesuche, worin ihr Alter, Stand und ihre Religion, die zurückgelegten Studien, die Befähigung und bisherige Verwendung im Lehramte die vollkommene Kenntniss der deutschen und illirischen, oder einer andern verwandten slavischen Sprache, die feste Gesundheit, und das tadellose sittliche, und politische Wohlerhalten beglaubigend dargethan werden muss, im Wege der vorgesezten Behörde binnen sechs Wochen, vom Tage der Ausschreibung gerechnet, an diese k. k. Statthalterei einzusenden haben.

Agram den 19ten Juni 1855.

Von der k. k. kroatisch-slavischen Statthalterei.

---

(777) **Ankündigung.** (1)

[N. 7924.] Von Seite des Tarnower k. k. Kreisamtes wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Verpachtung der Methpropination in der Stadt Tarnów für die Zeit vom 1 November 1855 bis dahin 1858 eine Licitation am 1ten August 1855 in der Tarnower Magistrats-Kanzlei Vormittags um 9 Uhr abgehalten werden wird.

Das Praetium fisci beträgt: 3804 fl. 37 kr. CMze und das Vadium 380 fl. C. Mze.

Sämmtlichen Orts-Obrigkeiten wird demnach aufgetragen, diese Licitation in ihren Dominikal-Bezirken sogleich zur allgemeinen Kenntniss zu bringen, und insbesondere die bekannten Speculanten und Unternehmungslustigen hiervon eigends mit dem Beisatze zu verständigen, dass die weiteren Licitations-Bedingnisse am gedachten Licitationstage hieramts bekannt gegeben, und dass bei der Versteigerung auch schriftliche Offerten angenommen werden, daher es gestattet wird, vor oder auch während der Licitations-Verhandlung schriftliche versiegelte Offerten der Licitations-Kommission zu übergeben. Diese Offerten müssen aber:

a) das der Versteigerung ausgesetzte Object, für welches der Anbot gemacht wird, mit Hinweisung auf die zur Versteigerung desselben festgesetzte Zeit, nämlich Tag, Monat und Jahr gehörig bezeichnen, und die Summe in Conventions-Münze, welche geboten wird, in einem einzigen, zugleich mit Ziffern und durch Worte auszudrückenden Betrage bestimmt angeben, und es muss

b) darin ausdrücklich enthalten sein, dass sich der Offerent allen jenen Licitations-Bedingungen unterwerfen wolle, welche in dem Licitations-Protokolle vorkommen und vor Beginn der Licitation vorgelesen werden, indem Offerten, welche nicht genau hiernach verfasst sind, nicht werden berücksichtiget werden;

c) die Offerte muss mit dem 10-percentigen Vadium des Ausrufspreises belegt sein, welches im baren Gelde, oder in annehmbaren und haftungsfreien öffentlichen Obligationen, nach ihrem Curse berechnet, zu bestehen hat;

d) endlich muss dieselbe mit dem Vor- und Familien-Namen des Offerenten, dann dem Charakter und dem Wohnorte desselben unterfertigt sein.

Diese versiegelten Offerten werden nach abgeschlossener mündlichen Licitation eröffnet werden. Stellt sich der in einer dieser Offerten gemachte Anbot günstiger dar, als der bei der mündlichen Versteigerung erzielte Bestbot, so wird der Offerent sogleich als Bestbieter in das Licitations-Protokoll eingetragen und hiernach behandelt werden; sollte eine schriftliche Offerte denselben Betrag ausdrücken, welcher bei der mündlichen Versteigerung als Bestbot erzielt wurde, so wird dem mündlichen Bestbieter der Vorzug eingeräumt werden.

Wofern jedoch mehrere schriftliche Offerten auf den gleichen Betrag lauten, wird sogleich von der Licitations-Commission durch das Loos entschieden werden, welcher Offerent als Bestbieter zu betrachten sei.

Tarnow den 19ten Juni 1855.

---

(764) **Konkursausschreibung.** (1)

Im Nachhange der Konkursausschreibung vom 22ten Mai l. J. zur Besetzung der im Kaschauer Verwaltungsgebiethe noch unbesezten 30 Konzepts-Praktikantenstellen mit dem Adjutum von 300 fl. CMze, wird nachträglich bekannt gemacht: dass zufolge Ermächtigung des Herrn Ministers des Innern vom 9ten Juni l. J. Z. 6353 M. J. intimirt mit dem h. Militär- und Civil-Gouvernements-Erlasses vom 16ten Juni l. J. Z. 11,048/2334 G. r./III. zu diesen Stellen auch solchen Bewerbern, welche nur *eine spezielle* Abtheilung der theoretischen Staatsprüfung mit gutem Erfolge bestanden haben, der Eintritt in die politische Dienstleistung gegen dem gestattet wird, dass sie sich der zweiten speziellen Prüfungsabtheilung binnen Jahresfrist unterziehen. Zugleich findet man darauf aufmerksam zu machen, dass durch einen Satzfehler in der Pester-Zeitung die in derselben aufgenommenne 1ste Konkursausschreibung auf 30 Konzeptspraktikantenstellen *ohne Adjutum* lautete, während bei dieser k. k. Statthalterei-Abtheilung nach 30 Konzeptspraktikantenstellen mit dem Adjutum jährlicher 300 fl. CMze, und nach deren Besetzung noch 11 Konzeptspraktikantenstellen ohne Adjutum zu vergeben sind.

Kaschau am 18ten Juni.

---

(771) **Konkursausschreibung** (1)

Von den für die politischen Behörden des Pressburger Verwaltungsgebiethes allerhöchst sistimisirten Conceptspraktikantenstellen, sind 27 mit dem Adjutum jährlicher 300 CM. und 11 ohne Adjutum, derzeit unbesezt Mit diesen Dienstesstellen beider Kathegorie ist der Rang in der XIIten Diaetenklasse verbunden.

Die Bewerber um eine dieser Stellen haben ihre gehörig gestempelten, eigenhändig in deutscher Sprache geschriebenen Gesuche, und zwar, wenn sie bereits im Staatsdienste stehen, im vorgeschriebenen Diensteswege, sonst durch die politische Behörde ihres Wonsitzes längstens bis 30ten Juli l. J. hierorts einzubringen.

Die Gesuche haben mittelst der beizuschliessenden Belege genau zu erweisen:

1tens. Den Namen, Religion, Geburtsort und Jahr, Aufenthaltsort, dermalige Beschäftigung oder Diensteseigenschaft des Bewerbers.

2tens. Dessen Stand.

3tens. Die vorschriftsmässige Beendigung der durch die bestehenden Gesetze als verbindlich vorgeschriebenen Rechts- und staatswissenschaftlichen Studien.

4tens. Die mit entsprechendem Erfolge geschehene Ablegung, ***Einer speziellen Abtheilung der vorgeschriebenen theoretischen Staatsprüfungen*** gegen dem, dass sich der Bewerber der zweiten speziellen Prüfungsabtheilung binnen Jahresfrist unterzieht.

Jene Bewerber, die etwa eine Dispens hievon erhalten, haben die bezüglichen Dekrete beizuschliessen.

5tens. Die sonstige Befähigung insbesondere Sprachkenntnisse.

6tens. Ob der Bewerber mit juridischen oder politischen Beamten des Verwaltungsgebiethes und in welchem Grade verwandt oder verschwägert ist.

7tens. Ob und wo derselbe ein liegendes Besitzthum hat.

8tens. Das politische, tadellose Verhalten während der Jahre 1848 und 1849. Endlich

9tens. ist der vorgeschriebene gehörig legalisirte Sustentationsrevers beizubringen, ohne Unterschied, ob der Bewerber auf adjustirte, oder nicht adjustirte Konzeptspraktikante stellen reflektire.

Presburg am 19ten Juni 1855.

Vom Praesidium der Pressburger k. k. Statthalterei-Abtheilung.

---

(759) **Cirkular-Erlass.** (1)

Bei der am 31ten Mai l. J. in der Kreisstadt Jasło stattgefundenen Pferdeprämienvertheilung wurden von den erschienenen 11 Pferdeigenthümern, Nachstehende mit Prämien betheilt.

1) Johann Schettz Bauer aus Krościenko niżne Herrschaft Suchodół für eine Stutte 16 Dukaten in Gold.
2) Jakob Pabisz Bauer aus Kobylanka für eine Stutte 12 Dukaten in Gold.
3) Anton Gonet Bauer aus Korczyna für eine Stutte 12 Dukaten in Gold.
4) Jakob Wilkoś Bauer aus Wojaszówka für eine Stutte 12 Dukaten.
5) Franz Maruszkiewicz aus Peutna Herrschaft Biecz für eine Stutte 8 Dukaten in Gold.
6) Thomas Grzybała Bauer aus Odrzykoń für einen Hengst 8 Dukaten in Gold.
7) Wittwe Regina Kielar Bauerinn aus Jaszczew für eine Stutte 6 Dukaten in Gold.
8) Ignatz Szafran Bauer aus Odrzykoń für eine Stutte 6 Dukaten in Gold.

Hievon werden sämmtliche Ortsobrigkeiten zur Verlautbarung im Kreise verständigt.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Jaslo den 22ten Juni 1855.

---

(729) **Circulare** (1)

an sämmtliche Dominien und Magistrate.

[N. 8,907.] Von Seite der Wadowicer k. k. Kreisbehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Verpachtung des Bialaer städtischen Propination sammt der städtischen Bierbräuhause und Untensilien auf die Zeit vom 1ten November 1855 bis dahin 1858 eine Licitation am 27ten Juli 1855 in der Bialaer Magistrats-Kanzlei Vormittags um 9 Uhr abgehalten werden wird.

Der Fiskalpreis beträgt jährlich 6505 fl. CMze und das Vadium 10%.

Sämmtlichen Dominien und Magistraten wird demnach aufgetragen, diese Licitation in ihren Territorien sogleich zur allgemeinen Kenntniss zu bringen, und insbesondere die bekannten Speculanten und Unternehmungslustigen hievon eigends mit dem Beisatze zu verständigen, dass die weiteren Licitations-Bedingnisse am gedachten Licitations-Tage hierorts bekannt gegeben werden.

Wadowice den 23ten Juni 1855.

---

(763) **Kundmachung.** (1)

zur Besetzung einer Stuhlrichteramtsaktuarstelle.

Bei dem gemischten Stuhlrichteramte zu Kesmark im Zipser Komitate, ist eine Stuhlrichteramtsaktuarstelle mit dem Gehalte jährlicher 400 fl. CMze in Erledigung gekommen. Bewerber um diese Stelle haben ihre dokumentirten Gesuche, unter Nachweisung ihres Alters, der Religion, des Standes, der mit gutem Erfolge, zurückgelegten juridisch-politischen Studien, der Sprachkenntnisse der bisherigen Dienstleistung, des unbescholtenen moralischen und politischen Lebenswandels, dann des allfälligen liegenden Vermögens, und unter Angabe, ob und in welchem Grade sie mit Beamten des benannten k. k. Stuhlrichteramtes verwandt oder verschwägert sind, im vorgeschriebenen Wege, bei der k. k. Zipser Komitatsbehörde zu Leutschau längstens bis 10ten Juli l. J. einzubringen.

Von der k. k. Zipser Komitatsbehörde.

Lautschau am 10ten Juni 1855.

---

(766) C. K. TRYBUNAŁ (1-3)

Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

[N. 1540.] Na zasadzie art. 12 ust. hip. z r. 1844 c. k. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora wzywa wszystkich prawo mających do spadku po śp. Michale Grudzińskim pozostałego, z połowy realności pod L. 187 gm. VIII. Kleparz położonéj — składającego się — ażeby w terminie trzechmiesięcznym z prawami swemi do c. k. Trybunału zgłosili się — w przeciwnym bowiem razie spadek takowy zgłaszającym się dzieciom jego pełnoletnim i małoletnim, a w szczególności Maryannie zamężnéj Burdelowskiemu Wincentemu — Salomei zamężnéj Ignacemu Morawskiemu — Janowi Kantemu, Agacie i Walentemu — z których małoletni przez swoję matkę i opiekunkę Franciszkę Grudzińską działają — przyznanym zostanie. — Kraków 20 czerwca 1855.

Sędzia prezydujący *Krzyżanowski.*

Sekretarz *W. Płonczyński.*

---

(770) CES. KRÓL. TRYBUNAŁ (1-3)

Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

[N. 4160.] Wzywa niewiadomego właściciela zegarka srebrnego pozłacanego, cylindrowego, z łańcuszkiem i kluczykiem, od osoby podejrzanéj odebranego, aby w zakresie tygodni cztérech z udowodnieniem własności onegoż zgłosił się prawnie do sądu — gdyż po upływie tego czasu z zegarkiem w mowie będącym w myśl przepisów prawa postąpioném będzie.

Kraków dnia 20 czerwca 1855.

Sędzia prezydujący *A. Karwacki.*

Sekretarz *W. Płonczyński.*

---

(785) C. K. TRYBUNAŁ (1-3)

Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

[N. 6102.] Gdy wezwanie c. k. Trybunału z d. 21 grudnia r. z. N. 7002 w Dzienniku Rządowym zamieszczone o odebranie aktów i dokumentów do spraw cywilnych przez strony składanych, w terminie sześciu miesięcy i pod rygorem nieprzyjęcia przez Sąd żadnéj za nie odpowiedzialności, zostało bez skutku, przeto c. k. Trybunał przypominając powyższy rygor, ponawia do stron interessowanych wezwanie, aby się po odbiór takowych w terminie dwóch miesięcznym zgłosili.

Kraków dnia 3 lipca 1855 r.

Prezes c. k. Trybunału *Majer.*

Sekretarz *W. Płonczyński.*

---

(782) C. K. SĄD POKOJU (1-3)

Okręgu III. Mogilskiego.

Stósownie do art. 52 ust. o włośc. usamow. i na zasadzie art. 12 ust. hipot. z r. 1844, wzywa mających prawo do spadku po niegdy Janie Baczyńskim włościaninie we wsi Bronowicach małych pozostałege z domu N. 50 i gruntu pod poz. 41 tabelli zapisanych składającego się, aby z prawami swemi do spadku tego w przeciągu miesięcy trzech zgłosili się, po upływie bowiem oznaczonego terminu, pomieniony spadek zgłaszającemu się Stanisławowi Baczyńskiemu jako sukcessorowi i nabywcy praw od współsukcessorów całkowicie przyznanym zostanie.

Kraków dnia 13 czerwca 1855.

X. A. Wolniewicz.— W. Korczyński.

Inseraty.

wody wapiennéj, a można także magnezyi używać w większéj ilości z wodą.

3) Jak słabość minie by się od tyfusa zabezpieczyć, wypada to złe co jest w żołądku wyprowadzić, a przytém żołądek wzmocnić, a zatém radzi W. January przez kilka dni używać rabarbarum w *małych ilościach* w pigułkach lub w płynie przynajmniéj 10 razy dnia po trochu i zastósować się tak, żeby tylko parę solucyj było.

A jeżeli transpiracya przytłumiona, więc radzi zmyć całe ciało olejkiem terpentynowym, lub spirytusem następującym podług Raspaila.

Sp. Ammonii pur. 3 uncye $2\frac{1}{2}$ drachmy.
Alkoholu kamforowego....$2\frac{1}{2}$ drachmy.
Soli kuchennéj 1 uncyę.
Wody zwyczajnéj 1 kwartę.

Wodę miesza się wraz z solą, a jak się połączą, wlać do niéj amonii i spirytusu kamforowego, mięszać doskonale i tém smarować całe ciało — (dobrze jest założyć słabemu pod szyją w czasie smarowania wyciętą tekturę, bo amonia mocno uderza w nos — tektura może być tak wyciętą — np. wystawiwszy sobie jeden arkusz



a można także i różanym octem smarować całe ciało (octu winnego kwartę, $\frac{1}{4}$ funta liści suchych różanych.)

Helf was helfen kann — przynajmniéj według mnie ten sposób leczenia jest jak najlepszy, bo pomaga, a kto go posłucha, jest zdrów i czegoż więcéj potrzeba?

Nisko 29 czerwca 1855. *Alojzy Nachośniak.*

Uwiadomienie.

Za pomocą Bożą została zupełnie ukończoną budowa mego młyna parowego amerykańskiego w Zawodziu, folwarku do dóbr Szczepanowic należącym i blisko Wojnicza położonym, i oddaną została użytkowi.

Budowniczy JPan Ferdynand Olbricht z Ullersdorf blisko Glac w pruskim Szląsku, któremu za jego niezmordowaną gorliwość i pilność w prędkim i dobrem wystawieniu i urządzeniu tego młyna publicznie dzięki składam, a jako doświadczonego i bardzo zręcznego technika każdemu jak najlepiéj zalecić mogę, zastósował w tém zakładzie najnowsze ulepszenia, które do otrzymania pięknéj i dobréj mąki głównie się przyczyniają.

Budowa tego młyna, która wielkiego wytężenia sił finansowych i osobistych wymagała, aby takową w tak krótkim czasie, to jest: w przeciągu jednego roku uskutecznić i użytkowi oddać, spodziewałem się dogodzić nie tylko interesowi osobistemu, ale równie także interesowi szanownéj publiczności, a zwłaszcza tutejszéj okolicy; dla tego też i nadal staraniem mojém będzie, wyborowy zasób w wyrobach tego młyna, jakoteż punktualne a najnależytsze wypełnienie zamówień różnego rodzaju. *Dobre* i *twarde* zboże przyjętém będzie w zamian za mąkę, a większe partye zboża będą mogły być zmielone na żądanie i według życzenia interesowanych za opłatą kosztów zwykłych od mielenia

Wilhelm Freund.

Anzeige.

Der Bau meiner auf dem zur Herrschaft Szczepanowice gehöriger Vorwerk Zawodzie bei Wojnicz gelegener amerikanischen Dampf-Mehl-Mühle ist nur mit Hilfe Gottes vollständig beendet und dem Betriebe übergeben.

Durch den Mühler-Baumeister Herrn Ferdinand Olbricht aus Ullersdorf bei Glatz in Preusisch-Schlesien, dem ich für seiner unermüdeten Eifer und Fleiss in der schnellen und guten Erbauung und Einrichtung dieser Mühle öffentlich danke, und als einen erfahrener und sehr geschickter Techniker bestens empfehlen kann, — sind in dieser Anlage die neuesten Verbesserungen eingeführt worden, welche zur Erreichung eines feiner und guten Mehles wesentlich beitragen.

Mit der Anlage dieser Mühle welche grossen Aufwand an Geldkräften und persönlichen Anstrengung erforderte, um sie in einer so kurzen Zeit, nämlich binnen einem Jahre, in Betrieb zu bringen, hofte ich nicht nur meinem persönlichen Interesse, sonder auch jenem des geehrten Publikums, und besonders der hiesigen Umgegend zu entsprechen; daher wird es auch ferner in meinem Interesse liegen, für ein wohlassortirtes Lager in Mehlfabrikaten Sorge zu tragen, und Anträge jeder Art pünktlich und bestens zu erfüllen. *Gutes* und *hartes* Getreide wird in Tausch angenommen, und grössere Posten Getreide auf Verlangen und nach Wunsch der Uiberbringer gegen Entrichtung des üblichen Mehlgeldes gemahlen.

(656--3) ***Wilhelm Freund.***

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.